

GONIEC BABICKI

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 7 (55) ISSN 2081-3988

NIECODZIENNIK INFORMACYJNY

LIPIEC 2014 (ROK V)



MOŻE NAD MORZE

OPTYK OKULISTA

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU*
Tel. 519 550 210
ul. Kresowa 1, Babice Nowe
(wejście od ul. Warszawskiej,
obok sklepu Fresh-Market)
* PRZY ZAKUPIE OKULARÓW Z ANTYREFLEKSEM 50%

Godz. otwarcia:
pon.-pt-9-17
sobota- 9-13

ARTYKUŁY BHP
SZKOLENIA ITI Press



**SALON-WZORCOWNIA
HURTOWNIA HMB - I piętro**
Blizne Łaszczyńskiego
ul. Waszawska 13

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-17
tel. 508 377 887, 502 572 173

**INTERNETOWE
CENTRUM OGRODNICZE "SYSIAK"**

- szybka dostawa własnym transportem
- działamy lokalnie do 20 km
- sprawdź, czy jesteś w naszym zasięgu



SPRAWDŹ - www.sysiak.com.pl


BETON



BETON - BLOCZKI - STROPY - SZAMBA
KRUSZYWA DROGOWE I BUDOWLANE - MURY BETONOWE
PŁYTY DROGOWE - PRACE ZIEMNE - TRANSPORT
22 666-15-35 www.mdbeton.pl biuro@mdbeton.pl

REMONTY MARIUSZ MONKIEWICZ
uczciwie, solidnie i fachowo
 wykończenia wnętrz,
 malowanie, tapetowanie,
 gipsy, glazury i inne
 tel. kom. 503 158 579

**USŁUGI
ARACHUNKOWE
AGIO**
 Stare Babice ul. Rynek 11/2 (bud. poczty)
 Filia Słupno k/Radzymina ul. Wilcza 5
 Czynne pon.-pt. w godzinach 8-16
 tel./fax.: 22 722 90 15 tel.kom.: 600 110 433 tel.kom.: 509 078 634
 www.agiosc.pl e-mail: biuro@agiosc.pl

Norma
**WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE**
 e-mail: norma@norma.org.pl www.norma.org.pl
ul. Estrady 8 22 722 97 74
Klaudyn 601 396 201
05-080 Izabelin 691 979 691
sklep czynny: 7.00-18.00 sobota: 8.00-14.00

BAR "POD ŚWIERKIEM"
 serdecznie zaprasza na:
 * kebaby * piwa grupy Żywiec
 * obiady * grzańce
 * pierogi firmowe * gofry
 tel. 513-034-673
 zapraszamy na rodzinne grillowania,
 ogniska, imprezy plenerowe i okolicznościowe
Lachorzew, ul. H. Dobrzańskiego 97

DOM WESELNY "MARGO 44"
 wesela, przyjęcia, komunie
WIERUCHÓW, UL. ŚWIERKOWA 44
 przedłużenie babickiej ul. Ogrodniczej
 droga pomiędzy rondem przy Warszawskiej, a giełdą w Braniszach
atrakcyjne ceny
 www.dwmargo.pl tel. 502-810-413

GONIEC BABICKI - niecodziennik (miesięcznik) informacyjny ukazujący się na terenie Gminy Stare Babice i w jej okolicach
 Adres wydawcy (redakcji): 05-082 Stare Babice, ul. Izabelińska 20A, tel. 796-920-796; strona: www.goniec-babicki.pl
 PUNKT REDAKCYJNY: Księgarnia "VERBUM" - Stare Babice, ul. Rynek 17. Nakład 3000 egz.
 Redaguje Zespół w składzie: Redaktor Naczelny - Michał Starnowski oraz Dariusz Smoliński, Tomasz Szuba i Piotr Dąbrowski
 Autor zdjęcia na okładce: wakacyjny widoczek - Fokarium w Helu - fot. Michał Starnowski
 Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.
 Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania. Każda ze stron może zawierać i/lub zawierać wyłącznie reklamy.
 ZGŁOSZENIA REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE: tel. 796-920-796; 796-020; 796 lub goniec-babicki@gazeta.pl lub goniec@babice.waw.pl
 Skład: FIRESTARMEDIA; Konto: mbank 52 1140 2004 0000 3102 6768 1742; Druk: TONOBIS - Laski, ul. Brzozowa 75, tel. 22-752-33-40

SZKLENIE U KLIENTA
 • pełny zakres usług • lustra • KONKURENCYJNE CENY!
 tel. 602-285-338
 Koczargi Stare, ul. Akacjowa 106

**NOWO OTWARTY SKLEP HYDRAULICZNY
W STARYCH BABICACH, ul. Rynek 11**
 **Sani-Term** (obok budynku poczty)
ZAPRASZA !!!
 wykonujemy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie
 tel. 662-117-727; www.sani-term.pl
GWARANTUJEMY KONKURENCYJNE CENY

Komornik Sądowy
 przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie
 Małgorzata Jakubiak
 Kancelaria Komornicza w Starych Babicach
 05-082 Stare Babice ul. Wieruska 50
 tel. 22 72 01 136, fax 22 72 01 137 e-mail:
 pruszkow.jakubiak@komornik.pl

Stare Babice, dnia 27-06-2014

101 Koz 2017/11

**OGWIĘSZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
nr KW WAIP/00060370/9**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie Małgorzata Jakubiak na podstawie art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 06 sierpnia 2014 r., o godz. 13:20 w budynku w sali V Sądu Rejonowego w Pruszkowie mającego siedzibę przy ul. Kraczkowskiego 22 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem mieszkalnym, jednorodzinnym, którego powierzchnia wynosi 197,90 m², numer działki 448/1, o powierzchni 0,3784 ha, stanowiącej własność działnika, położonej przy ul. Kutrzyby 52 w Starych Babicach, dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW WAIP/00060370/9 [NKP: 854/P/00060370/9]

Suma oszacowania wynosi 1 097 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 822 750,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 109 700,00 zł. Rękojmię powinna być złożona w gotówce albo w formie czeku oświadczenia banku uprawnionego według prawa bankowego zapłaconej w upoważnieniu właściciela ksiąg wieczystych do wypłaty całego wkładu stosownie do prawownego postanowienia sądu o uiszczeniu rękojmi. Rękojmię należy uiszczyć na konto komornika w ING Bank Śląski SA O. w Legnicy 69 10501012 1000 0023 5642 8888 lub gotówką w kasie kancelarii, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 k.p.c. w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które miały nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość. Jak również przeglądać w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie odpis Protokoła oszacowania nieruchomości wraz z opisanymi szacunkowym zawartym w aktach postępowania. Sygnatury akt sądowych prowadzonej licytacji nieruchomości to I Co 738/14. Ponadto odpis ww. Protokołu można przeglądać w kancelarii Komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od opulacji i uiszczyły w tym zakresie świadczenie wstrzymujące opulację.

Użytkownicy, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księgach wieczystych lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku opulacji i wygasną z chwilą uprawnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy

Małgorzata Jakubiak

MŁODSZY BRAT GOŃCA BABICKIEGO
KURIER IZABELIŃSKI
ZAPRASZA DO REKLAMY I WSPÓŁPRACY
 tel. 796-920-796; mail: kurierzabelinski@gazeta.pl

SIEĆ PRALNI

FRESH CLEAN

PUNKT ODBIORU STARE BABICE
UL. POCZTOWA 1/1
(naprzeciwko poczty)

Pozostałe punkty: Warszawa, Olsztyn Maz., Łomża, Nowy Dwór Maz.

CHEMICZNA
WODNA
MAGIEL
PRANIE DYWANÓW

Zapraszamy:
Pon- Pt 8-18
Sobota 8-14
Tel. 512 238 318

CUKIERNIA KAWIARNIA

UL. POCZTOWA 1/4 (naprzeciwko poczty), Stare Babice - Tel. 515 49 56 01

przyjmujemy także zamówienia telefoniczne!

CIASTA, TORTY
LODY, DESERY LODOWE
GOFRY
RURKI Z BITĄ ŚMIETANĄ
WATA CUKROWA
CZEKOLADA NA GORĄCO
TORTILLE
NALEŚNIKI
SALATKI
ZUPA DNIA
KAWA, HERBATA
PIWO, WINO

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 21.00

KOSMETYKA
FRYZJERSTWO

SALON URODY Agnieszka

TEL. 515 167 350
STARE BABICE, UL. POCZTOWA

Zapraszamy:
Pon-Pt 9-20
Sobota 8-15

PIELĘGNACJA TWARZY
CIAŁA, DŁONI, STOP
DEPIŁACJA WOSKIEM
MASAŻ
OPALANIE NATRYSKOWE
PRZEKŁUWANIE USZU
MAKIAŻ DZIENNY
I WIECZOROWY
NOWOŚĆ
PEDICURE KWASAMI
LAKIER VINYLUX
PROSTOWANIE KREATYNOWE
PROMOCJA
PRZY ZABIEGU KOSMETYCZNYM,
HENNA BRWI LUB RZĘS GRATIS

SALON AGNIESZKA

FRYZJER

ul. Rynek 13
05-082 Stare Babice
22-722-95-74

ZAPRASZAMY:
Pn - Pt 8⁰⁰ - 19⁰⁰
Sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

fryzjerstwo damskie i męskie, henna brwi i rzęs,
odbudowa kreatynowa i nawilżająca,
prostowanie kreatynowe, przekłuwanie uszu

MR P.P.H.U. RAFEK 05-082 Stare Babice, ul. Sienkiewicza 100 "C"

www.rafek.waw.pl
tel. 22-722-95-18
rafek@rafek.waw.pl

Wykonujemy meble tapicerowane pod każdy wymiar. Realizujemy projekty indywidualne klientów.

PRZEDSZKOLE
RADOSNY DOMEK
pod SOSNAM!

prowadzimy oddział zerówkowy
od 1go roku życia
IZABELIN, ul. Przyłuskiego 5
tel. 22 72 10 165, 888 725 205
www.radosnydomek.pl

PRIMI NOWOCZESNE WNĘTRZA

- ROLETY
- ROLETY RZYMSKIE
- PLISY
- MOSKITIERY

WYCENA, DORADZTWO I POMIAR GRATIS!
TEL. 533 200 201 ■ WWW.PRIMIDESIGN.PL

KSIĘGARNIA "VERBUM" POLECA... I PAMIĘTA... WARSZAWO MA

Aż do lata 1944 roku plany ogólnonarodowego polskiego powstania pod kryptonimem "Burza" nakazywały głównie działania wymierzone w wycofujących się Niemców i pomoc Armii Czerwonej, gdzie i kiedy to będzie możliwe. Warszawa, została celowo wyłączona z tej operacji, bo generał Bór-Komorowski chciał ochronić miasto i jego mieszkańców przed zniszczeniami wojennymi. Ale w lipcu 1944 roku doszło do serii wydarzeń, które spowodowały zmianę planów dowództwa Armii Krajowej...

Na przełomie wakacji polecamy absolutną nowość - książkę amerykańskiej historyczki Alexandry Richie "Warszawa 1944. Tragiczne powstanie". Książkę o Powstaniu Warszawskim, wplecionym w ogólną

historię II Wojny Światowej. W pierwszych komentarzach można przeczytać, że jest to dzieło napisane wnikliwie i z rozmachem, zawierające bogatą dokumentację z archiwów niemieckich i brytyjskich, a także prywatnych prof. Władysława Bartoszewskiego. Na zachętę cyt. fragment recenzji **prof. Włodzimierza Borodzieja**: "znakomita książka, chyba najlepsza, jaką o powstaniu czytałem. Autorka imponuje erudycją, wplata powstanie warszawskie w historię powszechną drugiej wojny światowej, sprawnie wykorzystuje źródła, jest doskonale zorientowana w stanie badań i przede wszystkim znakomicie opowiada."

Richie cytuje rozmowę Himmlera z Hitlerem przeprowadzoną po otrzymaniu informacji o wybuchu powstania. Himmler oświadczył Hitlerowi, że wbrew pozorom jest ono Niemcom bardzo na rękę. Był pewien, że wystarczy kilka tygodni, aby pokonać walczących, a powstanie dostarczy pretekstu, aby zrealizować to, co planowali od lat - zrównanie Warszawy z ziemią. *"Stolica, mózg i inteligencja polskiego narodu zostanie starta. Tego narodu, który od siedmiuset lat blokuje nam Wschód i od bitwy pod Grunwaldem ciągle nam staje na drodze. Wtedy ten historyczny problem dla naszych dzieci i dla wszystkich, którzy po nas przyjdą, a nawet już dla nas - nie będzie dłużej istniał"* - powiedział Himmler.

Książka nie należy do tanich, bo kosztuje blisko 70 PLN, ale naprawdę warta jest tej ceny.

W ramach obchodów 70-tej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, gorąco zachęcamy do wzięcia udziału we wspólnym śpiewaniu (nie)ZAKAZANYCH PIOSENEK. Jest to akcja muzyczna z udziałem Orkiestry Warszawy oraz Chóru Warszawskiej Opéry Kameralnej i Chóru Warszawiaków organizowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego: 1 sierpnia, godz. 20:00, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wstęp wolny.

W ciągłej ofercie babickiej księgarni podręczniki szkolne - szybki czas realizacji zamówień indywidualnych jak i grupowych.

Serdecznie zapraszamy - Dariusz Smoliński

VERBUM
KSIĘGARNIA

Dom parafialny "ARKA"
ul. Rynek 17, 05-082 Stare Babice

tel.: 605 959 277, 664 241 536
mail: verbum.babice@gmail.com

pn-pt 10:00-18:00
sb 10:00-14:00



REKLAMA

FORUM
S.C.
NIERUCHOMOŚCI

www.forum-babicenieruchomosci.pl

Marta Pacocha 513-224-707
Robert Mazur 603-610-885

STARE BABICE
ul. RYNEK 18

**“Nowa jakość
w nieruchomościach”**

FORUM NIERUCHOMOŚCI

KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

numer licencji
19611

FORUM
S.C.
NIERUCHOMOŚCI

WÓJT KRZYSZTOF TUREK NIE ODPOWIADA NA MOJE PISMA



Nie od dziś wiadomo, że Mieszkańcy Klaudyna mają problem z wysokim poziomem wód gruntowych. Właściwie po każdych większych (obfitych) opadach deszczu, ryk strażackich pomp nie milknie przez kilkanaście kolejnych godzin.

Jeden z mieszkańców ul. Prokofiewa zwrócił się do naszej Redakcji z prośbą o napisanie artykułu nt. obecnie panujących warunków wodnych na tej ulicy i możliwościach poprawy istniejącego stanu. Wiedząc, że Urząd Gminy Stare Babice poczynił pewne, nienajmniejsze kroki w tej sprawie, wysłałem w dniu 13 czerwca br. pismo do Wójta Gminy Stare Babice. W swoim zapytaniu - "Wniosku o udostępnienie informacji publicznej" zapytałem: "jakie działania dotychczas poczyniła Gmina Stare Babice w sprawie wykonania odwodnienia ulicy Prokofiewa w miejscowości Klaudyn, jakie czynniki wpływają na fakt, że odwodnienie dotychczas nie zostało wykonane i kiedy realne prace w terenie zostaną wykonane?". Pismo wysłałem e-mailem i dostałem zwrotne potwierdzenie jego odczytania z dnia 16.06.2014. godz. 10.40. Termin 14 -dniowy już dawno minął, a odpowiedź opatrzoną pieczęcią Wójta Gminy wciąż nie nadeszła. Nie przyszła e-mailem, o co wnioskowałem (również nie wpadła do spamu), ani inną drogą np. pocztą, lub gońcem (nie mylić z Gońcem Babickim).



I na tym można było zakończyć artykuł, ale wniosek w sprawie Klaudyna nie był jedynym, na który nie otrzymałem odpowiedzi. Ponad rok czekam na odpowiedź na inny mój wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Sprawa dotyczyła m. in. służbowej Toyoty Corola, którą na co dzień porusza się Wójt. Widząc na urzędowym parkingu uszkodzone blacharsko-lakierniczo służbowe auto i nie dając wiary w dwuznaczne plotki, jakie wówczas krążyły "po Babicach" (maj 2013 roku), napisałem wniosek w którym zapytałem: "w jakich okolicznościach, miejscowości i miejscu (droga, parking, inne) powstały uszkodzenia Toyoty Corola nr rej. WZ 97699, czy znany jest sprawca spowodowania uszkodzeń, czy sprawa została zgłoszona organom ścigania i/lub porządkowym, czy prowadzone jest dochodzenie w tej sprawie i czy dokonano naprawy, a jeżeli tak, to z jakiego ubezpieczenia?" Uważam, że nie było to pytania trudne dla kogoś, kto prawdopodobnie siedział za kierownicą tego auta w chwili kolizji. Jak już napisałem na wstępie, odpowiedzi dotychczas nie otrzymałem. Analizując zaś postępowanie Wójta, mogę tylko domniemywać winy i dać wiarę w ówczesne babickie ploteczki.



Reasumując, Wójt chyba nie zdaje sobie sprawy, że po złożeniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej podmiot udostępniający może dokonać następujących czynności (w maksymalnie 14 dni od złożenia wniosku): - udostępnić informację publiczną, - wydać decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej, - wskazać, iż nie może udostępnić informacji publicznej w formie i w sposób określony we wniosku i zaproponować inny sposób udostępnienia, - ewentualnie może przedłużyć okres udostępnienia do dwóch miesięcy od dnia złożenia, - poinformować, iż żądana informacja nie jest informacją publiczną, - poinformować, iż nie jest w posiadaniu określonej informacji publicznej. Jeżeli żadna z tych czynności nie została wykonana, wnioskujący ma prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na bezczynność w przedmiocie niewykonania wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Ponadto jeden z artykułów (art 23) ustawy o dostępie do informacji publicznej głosi, że "kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie udostępni informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku".

Ze skargą do WSA jeszcze się wstrzymam. Ostatnio bowiem złożyłem wniosek w sprawie udostępnienia informacji dot. linii dojazdowej L-18. Do trzech razy sztuka, poczekam jeszcze te ustawowe 14 dni.

Michał Starnowski

REKLAMA



ARNICA CENTRUM MEDYCZNE

ul. Rynek 10, 05-082 Stare Babice

Fala uderzeniowa
koszt zabiegu 70zł,
znizka dla pacjentów POZ

Zapraszamy na bezpłatne wizyty do Poradni Specjalistycznych

- Lekarza Rodzinnego (interniści POZ)
- Pediatryczna
- Ginekologiczna
- Położnicza
- Urologiczna
- Kardiologiczna
- Endokrynologia dziecięca
- Medycyny Sportowej

Ośrodek Dzienny Rehabilitacji Dzieci z Zaburzeniami Wieku Rozwojowego

- Lekarz Rehabilitacji Medycznej
- Fizjoterapeuta
- Psycholog
- Pedagog
- Logopeda

Prywatne Poradnie Specjalistyczne

- Ortopedyczna
- Dermatologiczna
- Rehabilitacja Dorosłych
- Laryngologiczna
- Alergologiczna
- Medycyna Pracy

Badania USG

- stawów i tkanek miękkich kończyn
- jamy brzusznej
- tarczycy, ślinianek
- układu moczowego
- ginekologiczne
- położnicze
- ortopedyczne

Badania

- Doppler żył i tętnic kończyn
- Spirometria
- EKG
- Holter
- ECHO serca
- Badania Laboratoryjne



Rejestracja telefoniczna 7³⁰ – 20⁰⁰ tel. (22) 100 32 35, (22) 721 00 87

Apteka ARNICA czynna poniedziałek - piątek 8:00 - 20:00 soboty 8:00 - 14:00

CYKL PRAWNIK RADZI...

JAK BEZPIECZNIE KUPIĆ NIERUCHOMOŚĆ

Do napisania tego tekstu skłoniło mnie sąsiedztwo biura nieruchomości (nazwy nie podaję, aby uniknąć podejrzeń o ukrytą reklamę), "podsluchane rozmowy" oraz doświadczenia moich klientów. Postaram się podpowieść Państwu, jak bezpiecznie i pewnie kupić lub sprzedać nieruchomość.

Co do zasady, zgodnie z art. 158 kodeksu cywilnego przeniesienie własności nieruchomości wymaga zachowania szczególnej formy tj. formy aktu notarialnego. Zasada ta jednak nie dotyczy bezpośrednio umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, która może być zawarta w zwykłej formie pisemnej. **Jednak pamiętać należy, iż umowa w "zwykłej" formie pisemnej w stosunku do nieruchomości ma zdecydowanie słabszą pozycję prawną.**

Umowa przedwstępna nie jest obowiązująca, możemy oczywiście od razu przystąpić do ostatecznej umowy przeniesienia własności nieruchomości. Jednak jeżeli wiemy, iż musimy pozyskać finansowanie lub/i podjąć inne czynności warto taką umowę zawrzeć. Daje nam to niejako gwarancję, iż do transakcji dojdzie. Pozwala nam też usankcjonować dotychczasowe ustalenia (wstępne), wyznaczyć drugiej stronie ramy czasowe podjęcia działań zmierzających do zawarcia ostatecznej umowy.

Przedwstępna umowa przeniesienia własności, powinna określać istotne warunki umowy (ostatecznej), którą mamy zawrzeć. Przedwstępna umowa określać musi istotne warunki tej umowy np. przedmiot umowy, cenę oraz dodatkowe: miejsce zawarcia, termin. **Przy określaniu terminu zawarcia umowy ostatecznej, w obecnej rzeczywistości zaciągania kredytów, warto termin ten odpowiednio wydłużyć tak, aby zawarcie umowy w umówionym ter-**

minie było realne dla obu stron. Określenie ceny, w umowie ostatecznej może ulec zmianie i strony nie są związane ceną zawartą w umowie przedwstępnej. Warunkami dodatkowymi mogą być również okoliczności, od których strony uzależniają zawarcie ostatecznej umowy (warunek) np. uzyskanie przez kupującego pozytywnej decyzji kredytowej czy wykreślenie wpisu w księdze wieczystej. **W ostatecznej umowie przenoszącej własność nieruchomości zastrzec warunku ani terminu już nie można – jest to przepis bezwzględnie obowiązujący.**

Jeżeli jednak w umowie przedwstępnej strony nie określiły terminu zawarcia ostatecznej umowy, wówczas umowa przyrzeczona powinna zostać zawarta w odpowiednim terminie, tzn. wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania jej zawarcia. **W przypadku, gdy obie strony są uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin, wówczas strony wiążą termin wyznaczony przez stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie.** Jeżeli jednak, w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej strona nie wyznaczyła terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie może żądać jej zawarcia.

Jednakże, gdy do ostatecznej umowy nie dojdzie, właśnie zachowanie formy umowy przedwstępnej będzie miało kolosalne znaczenie. Zawarcie umowy przedwstępnej w zwykłej formie pisemnej ma ten skutek, że będziemy mogli od nieuczciwej strony żądać jedynie odszkodowania za fakt, że umowy ostatecznej nie zawarliśmy. **Postępowanie sądowe o odszkodowanie może być wtedy długotrwałe i kosztowne,** gdyż wykazać należy wysokość szkody jaką ponieśliśmy z powodu nie zawarcia umowy oraz udowodnić, że ta szkoda wynika z zawnionego działania drugiej strony. **Natomiast zawarcie**

umowy przedwstępnej umowy z zachowaniem formy aktu notarialnego daje nam uprawnienie do żądania zawarcia "przyrzeczonej" umowy. Z żądaniem wystąpić możemy do sądu, którego decyzja zastąpi oświadczenie uchylające się strony. Dla tego skutku warto zastanowić się jednak, nad zawarciem umowy w formie aktu notarialnego. **Dodatkowym atutem jest również okoliczność, iż zawierając umowę w formie aktu notarialnego, pewnym jest iż notariusz sprawdzi wszystkie dokumenty dotyczące nieruchomości, sprzedającego i kupującego (sprawdzi dowody osobiste) i przystępując do takiej umowy będziemy mieli gwarancję, iż nieruchomość w ogóle może być zbyta.** Forma aktu notarialnego niestety generuje dodatkowe koszty, dlatego często jej unikamy, jednak warto rozmawiać z notariuszem, "targować" się. Zdarza się, że notariusze obniżają takse, wiedząc, że wrócimy do niego w celu zawarcia ostatecznej umowy (wtedy ma on już mniej pracy, gdyż zna dokumenty i strony umowy).

Dodatkowym zabezpieczeniem przy umowie przedwstępnej będzie również zadatek, często mylony z zaliczką. Zadatek ma ten skutek przy umowie przedwstępnej, że jeśli strona nie wykona postanowień umowy, druga strona może bez wyznaczenia dodatkowego terminu odstąpić od umowy i zachować otrzymany zadatek, a jeżeli sama go dała – żądać sumy dwukrotnie wyższej (art. 394 § 1 k.c.). Oznacza to, że w razie gdyby do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z winy kupującego mieszkanie, **sprzedający może zatrzymać otrzymany zadatek.** Natomiast jeśli do zawarcia umowy ostatecznej nie doszło z winy sprzedającego, sprzedający musi zwrócić kupującemu zadatek w podwójnej wysokości.

ciąg dalszy na stronie obok...

REKLAMA










Tel: (22) 620 70 60

Biuro Podróży

Stare Babice, ul. Rynek 18

Rezerwa Online www.dziendobrywakacje.pl



Dzień dobry Wakacje!



WCZASY

KOLONIE

BILETY

NAJLEPSZE LAST MINUTE!

GWARANCJA UDANEJ PODRÓŻY

facebook 

Wyjedź z nami i odbierz atrakcyjne prezenty!



Zadek powinien jednak zostać zwrócony, a strona umowy nie może domagać się od drugiej zapłaty dwukrotnej wysokości zadatku w sytuacji gdy: umowa zostaje rozwiązana; niewykonanie umowy nastąpiło na skutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności; niewykonanie umowy nastąpiło na skutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponoszą obie strony umowy (np. obie strony nie spełniły warunków zawarcia umowy ostatecznej, zawartych w umowie przedwstępnej).

Jeśli umowa zostanie zrealizowana, zadek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała.

Zaliczka natomiast stanowi sumę pieniężną daną na poczet umówionej transakcji, czyli częściową zapłatę.

Zaliczka różni się od zadatku tym, że z reguły podlega zwrotowi w każdym przypadku niedojścia do zawarcia umowy definitywnej.

Warto więc zawrzeć umowę przedwstępną przeniesienia własności nieruchomości w formie aktu notarialnego. Będziemy mieli pewność, co do samej nieruchomości - jej stanu prawnego i faktycznego, naszego kontrahenta oraz pewności wyegzekwowania zawarcia ostatecznej umowy.

Anna Mioduszevska
Biuro Prawne "Vis Legis"
Stare Babice, ul. Rynek 18
tel. 535-581-976

MOCNO GRZEJĄCE SŁOŃCE ;-)

Czerwcowy numer Gazety "Laurki" Babickiej to już przeszłość, bo mieliśmy "przyjemność" ;-), zagłębić się w jego lekturę prawie miesiąc temu, jednakże nie sposób nie odnieść się w kilku słowach do wywiadu - rozmowy z radnym Waldemarem Szelenbaumem i fragmentów dotyczących cyt. niedoszedłego basenu.

W wywiadzie czytamy między innymi: *"Aby inwestycja mogła zostać zrealizowana, należy wykazać źródła jej finansowania. Tymczasem niektóre osoby wypowiadają populistyczne hasła na ten temat. A gdzie jest odpowiedzialność za finanse publiczne?"*

Jak uła! pasuje ta wypowiedź do treści ulotki wyborczej Pana Radnego z 2010 roku (o ulotkach pisaliśmy w artykule o basenie w majowym nr. Gońca), a żeby nie być gołosłownym zamieszczamy scan tejże ulotki.

Tekst "zbudujemy nowoczesne Centrum Edukacyjno-Sportowe z pływalnią" w identycznej lub nieco zmodyfikowanej formie widnieje również na ulotkach innych kandydatów Komitetu Wyborczego "Nasza Gmina". Czyżby zatem jeden z punktów programowych komitetu głosił 4 lata temu populistyczne hasła?

A może Ci, co go tworzyli byli pod wpływem "mocniej grzejącego słońca"? Odpowiedź pozostawiamy czytelnikom, a Panu Radnemu proponujemy spojrzeć w lustro i wtedy wygłosić przesłanie dedykowane krytykantom gminnej polityki - naprawianie świata powinno się zacząć od siebie!

Dariusz Smoliński, Tomasz Szuba

Nasza Gmina

www.kwwnaszagmina.pl

WALDEMAR SZELENBAUM
TRZEBA MIEĆ WIZJĘ,
JAK TWORZYĆ PRZYSZŁOŚĆ

Lista nr 21 Miejsce nr 1

ZRÓBMY KOLEJNY KROK RAZEM:

W EDUKACJA I KULTURA / SPORT
zwiększamy dostępność obiektów szkolnych, aby nasze młodzież mogła organizować sobie czas wolny, pozyskiwać wiedzy pod rozwinięciu sportu i rekreacji i zachować zdrowy i uniwersalny boks w ręce Komendy Policji. Zbudujemy nowoczesne Centrum Edukacyjno-Sportowe z pływalnią i nowoczesny kompleks sportowy przy Polanie Dwóch Straw.

REKLAMA

OBIĘKT BIUROWO-HANDLOWO-USŁUGOWY
BLIZNE ŁASZCZYŃSKIEGO, UL. WARSZAWSKA 37

tel. 601-365-605

**LOKALE
DO WYNAJĘCIA**

- * dogodna lokalizacja
- * wszystkie niezbędne media
- * wszystkie niezbędne instalacje
- * duży i utwardzony parking
- * witryny, zaplecza i windy
- * 2 ostatnie lokale na II piętrze o pow. 115 i 118 m. kw.**



JEST TAKIE PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH...

...które prawie całkowicie nie spełnia swojego zadania. Bo czym być powinna oznakowana pionowo i poziomo uliczna zebra? Przede wszystkim enklawą bezpieczeństwa dla niezmotywowanych użytkowników drogi, zmuszającą kierowców do zachowania szczególnej ostrożności i w razie potrzeby do ustąpienia pieszemu pierwszeństwa.



Tymczasem w okolicach skrzyżowania ulicy Warszawskiej z ulicą Wieruchowską reguły te nie mają zastosowania. Tu piesi zawsze są zagrożeni w momencie podjęcia próby przejścia przez pasy. Przed kilku laty na przejściu tym zginęła Starsza Pani potrącona przez rozpędzoną ciężarówkę. Kilka tygodni temu natomiast doszło do kolejnego wypadku, w którym również jedna kobieta doznała licznych obrażeń. Pisk opon i nagłe hamowania są tu na porządku dziennym. Od dawna obserwuję zachowania kierujących pojazdami mechanicznymi w tym rejonie i uważam że można podzielić ich na dwie kategorie. Pierwsi to tacy, którzy z premedytacją wymuszają pierwszeństwo w stosunku do przechodniów (dranie za kierownicą), drudzy to ci, którzy pasów nie widzą, albo zauważają w ostatniej chwili (zamyśleni, rozkojarzeni).

Niewątpliwie przejście to jest w jakimś stopniu "niewidzialne" dla wielu kierowców, dlatego zwróciłem się o pomoc do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie o pomoc w rozwiązaniu problemu poprzez poprawę jego oznakowania. Oto fragmenty pisma, które wystosowałem do tej instytucji: "zwracam się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu jaki zaistniał na przejściu dla pieszych, które zlokalizowane jest na DW 580 przy skrzyżowaniu z ulicą Wieruchowską w miejscowości Stare Babice(...). Lokalizacja tego przejścia nie jest jakimś miejscem szczególnym na całej ww. drodze wojewódzkiej, jednak jakiś element, nad którym warto by się było wspólnie zastanowić wymaga poprawy, aby zachować większe bezpieczeństwo pieszych poruszających się po tym przejściu (...). Jedną z moich propozycji do rozważenia jest zainstalowanie tzw. znaków interaktywnych, które w większy sposób mogą oddziaływać na kierujących pojazdami. Jeżeli istniałaby akceptacja na takie bądź inne rozwiązanie, z naszej (mojej i Urzędu Gminy) strony jesteśmy gotowi do współpracy w celu zwiększenia bezpieczeństwa naszych mieszkańców."



Instalacja elektrycznego migającego oznakowania jest rozwiązaniem zawsze korzystnym, natomiast niewątpliwie drogim. Liczę jednak, że w niedalekiej przyszłości takie lub inne racjonalne rozwiązanie problemu uda się zastosować. Wniosek mój poparła Pani sołtys Lucyna Skrzeczowska, natomiast kierownikowi Referatu Gospodarki Komunalnej UG Marcinowi Klimkowi dziękuję za merytoryczne rady podczas szukania rozwiązania problemu. Teraz czekamy na odpowiedź na złożone pismo...

Tomasz Szuba

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE
REKLAMA W GAZECIE GONIEC BABICKI
TEN FORMAT JUŻ OD 35 ZŁOTYCH

KLIMATYZACJA WOJCIEŻYŃ, UL. WARSZAWSKA 704
 SERWIS
 NAPRAWA PRZEWODÓW
 REGENERACJA SPRĘŻAREK
 NAPEŁNIANIE UKŁADÓW R134a, R1234yf
 SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI UKŁADÓW
 ODSYTYNIANIE METODĄ
 OZONOWĄ I ULTRAŚWIĘTLOWĄ
604 410 517

KOMINY KWASOODPORNE
 wkłady kominowe
 montaż tel. 501-647-354
www.kominy.jagodziniski.com.pl

SERWIS RTV
 Naprawa telewizorów: LCD, płaskich, kineskopowych,
 odbiorników radiowych i gramofonów
Izabelin, ul. Sienkiewicza 54; tel. 602-669-277

Butik "Madame"
Konfekcja damska:
 •codzienna •wizytowa
 •kapelusze •szale
 •torebki •biżuteria •odzież żałobna
ROZMIARY OD 36 DO 56
 zadzwoń, zapytaj - telefon: 501-276-341
 Pasażyk Stare Babice, ul. Rynek 15 (za kwiaciarnią)

SALA SEVILLA
 KONFERENCYJNO BANKIETOWA

www.sevilla.pl
 Mościska, ul. Postępu 10, tel. 603-33-22-36

ORYGINALNA CHEMIA NIEMIECKA

niskie ceny!!!
 Stare Babice
 ul. Rynek 15
 Studio Foto

BIURO NIERUCHOMOŚCI
 CHCESZ SPRZEDAĆ LUB KUPIĆ
 DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ
 W OKOLICY?
 Sprawdź oferty na
www.lacasa.pl
 tel. kom. 500 00 80 80
 tel. 22 357 75 99
 e-mail: biuro@lacasa.pl


PATRONI NASZYCH ULIC

KRÓL POLSKI - JAN III SOBIESKI

Jan III Sobieski - Z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, smoleński, siewierski i czernihowski. obrońca Wiary – jest patronem drogi wojewódzkiej nr 718 w Borzęcinie Dużym, Wierzbinie i Topolinie.

Jan III Sobieski herbu Janina urodził się 17 sierpnia 1629 w Olesku, zmarł 17 czerwca 1696 w Wilanowie - król Polski od 1674, hetman wielki koronny od 1668, hetman polny koronny od 1666, marszałek wielki koronny od 1665, chorąży wielki koronny od 1656. **Przez Turków bywał zwany Lwem Lechistanu, a przez chrześcijan Obrońcą Wiary (król został odznaczony tym tytułem przez papieża Innocentego XI w 1684 r.).**

Jan Sobieski pochodził ze znamienitego rodu Sobieskich z Sobieszyna, który w okresie życia jego dziada Marka Sobieskiego dołączył do grona rodów magnackich. Jego ojciec, Jakub Sobieski, pod koniec życia był kasztelanem krakowskim. Po matce, Zofii Teofilii z Daniłowiczów, wojewodziance ruskiej, Jan był spokrewniony z potężnym rodem Żółkiewskich. **Był prawnukiem hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego.** Zarówno Marek, jak i Jakub Sobieski oprócz sprawowania wysokich pozycji państwowych, odznaczyli się też zasługami na polu walki.

Brał udział w bitwach w czasie Powstania Chmielnickiego (1648-1657), bitwie polsko-rosyjskiej (1654-1667), potopie szwedzkim (1656-1660) i wojnie polsko-tureckiej (1672-1676). **Najbardziej znany jest jednak z wojny polsko-tureckiej (1683-1699) i Odsieczy Wiedeńskiej.** W marcu 1683 Rzeczpospolita, wobec zerwania przymierza przez Francję, zawarła sojusz z cesarzem Leopoldem I przeciwko Turcji, będącej sojuszniczką Francji. Turcy szykowali się wtedy do wielkiej wyprawy wojennej i Sobieski obawiał się, że uderzą z terenu Podola na Rzeczpospolitą, na Lwów i Kraków. **Turcja uderzyła jednakże na Austrię i po trzech miesiącach armia wielkiego wezyra Kara Mustafy obległa Wiedeń.** Nie czekając na posiłki litewskie, Sobieski z wojskiem koronnym pomaszerował w błyskawicznym tempie (400 km w 8 dni) na odsiecz stolicy austriackiej.

Pod jego dowództwem, w dniu 12 września 1683 rozegrała się wielka bitwa pod Wiedniem, która zakończyła się pogromem Turków. Zginęło ich 15 000, a chrześcijan zaledwie 3000. Papież Innocenty XI ustanowił z tej okazji na dzień 12 września święto imienia Maryi, które obchodzone jest po dziś dzień. 9 października, w marszu przez Węgry za cofającymi się Turkami, Sobieski odniósł jeszcze jedno znaczące zwycięstwo pod Parkanami, gdzie padło 9000 wrogów, a w grudniu wraz z całym swym wojskiem wrócił do Krakowa.

Od 1665 był żonaty z Marią Kazimiერą d'Arquien, zwaną Marysienką, miał 12 dzieci. Mimo iż władca wiele swojego czasu spędził na polach bitewnych, co sugerować mogłoby dobry stan zdrowia, pod koniec swojego życia był już mocno schorowany. Przyczyną śmierci był atak serca, po długotrwałej chorobie. **Oboje wraz z żoną są pochowani na Wawelu w Krakowie. Serce króla spoczywa w kaplicy królewskiej (bł. Anioła z Akry) w kościele kapucynów w Warszawie.**



Daniel Schultz - Jan III Sobieski

za wikipedią: Michał Starnowski

REKLAMA



ODSŁUCHY PREZENTACJE



- SPRZEDAŻ DETALICZNA
- INSTALACJE EIB
- INSTALACJE MULTIRoom
- INSTALACJE AV
- INSTALACJE ALARMOWE
- INSTALACJE PRZEMYSŁOWE
- PROJEKTY





AUDIOCOLOR

SOUND & VISION DESIGN

Salon sprzedaży, biuro projektowe:
05-082 Blizne Łaszczyńskiego k/Warszawy, ul. Warszawska 37
tel. 22 721 02 15, 22 836 60 15
e-mail: m.wisniewski@audiocolor.pl
www.audiocolor.pl

LIST RADNEGO DO MIESZKAŃCÓW

Redakcja Gońca Babickiego została poproszona przez Pana Stanisława Lesisza o zamieszczenie listu, jaki napisał do mieszkańców Gminy Stare Babice. Prośbę Pana Radnego i Sołtysa spełniamy informując, że przedstawione poglądy są jednak Jego osobistymi poglądami, które Pan Stanisław chciał za naszym pośrednictwem wyrazić.

Szanowni Państwo! Być radnym to służyć swojej małej Ojczyźnie, gdzie mieszkam z moją rodziną: z żoną, dziećmi, wnukami i prawnukami. Jestem radnym i sołtysiem Zielonki Parcele. Nie kandydowałem do Rady Gminy z Forum Samorządowego, Naszej Gminy, czy też z ramienia jakiegokolwiek partii politycznej. Jestem radnym z wyboru mieszkańców, którzy mi zaufali, a ja jako radny mam obowiązek ich reprezentować.

Źle się dzieje w naszej małej Ojczyźnie, gdy nie rozpatruje się postulatów i wniosków mieszkańców, a tylko pomysły wójta, które podaje się jako obowiązujące i konieczne do uchwalenia. Uważam, że radny ma rozpatrywać projekty uchwał i podejmować decyzje zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, zgodnie z sumieniem i możliwościami realizacji. Wyborcy powinni wiedzieć jak radny przekazuje ich wnioski, jak Rada je rozpatruje i jak je akceptuje w postaci uchwał, a wójt i Urząd Gminy jak je realizuje.

Jako radny nie jestem niewolnikiem układów panujących w gminie, jestem od nikogo niezależnym. Będąc radnym niezależnym również materialnie i nie powiązanym interesami mam swobodę działania, kierując się prawdą i dobrem moich wyborców. Konieczne jest aby radny był uczciwy, prawy, pełnił swój mandat w sposób służebny, żeby był człowiekiem sumienia. Mam obowiązek postępować nie według tzw. poprawności politycznej obowiązującej w Urzędzie Gminy, nie według bliżej nieokreślonych interesów, ale według własnego su-

mienia i według woli wyborców. Nieraz popełniam błędy, czasami się mylę, jednak staram się żyć i postępować nie według jakiejś ideologii, ale według dziesięciu przykazań, bo te kształtują ludzkie sumienia.

To daje mi wolność i niezależność myślenia i głosowania w podejmowaniu uchwał w Radzie Gminy. Po zmianach w 1990 roku p. Wójt Stanisław Zając uczył radnych jak uczciwie i samodzielnie i bez strachu radzić. Mówił: *"jesteście radą, czyli władzą najwyższą, uchwałodawczą, czynicie uczciwie co do was należy, wybrano was i zaufano wam. Musicie decydować samodzielnie i uczciwie, to co postanowicie jako władza uchwałodawcza, wykonawcza ma obowiązek to wykonać, nawet gdyby to widział inaczej."*

Mówił też *"jeżeli was krępuje moja obecność na sesji, to ja mogę wyjść i nie przeszkadzać wam w obradach."* W czasie tylko jednej kadencji p. Wójta Stanisława Zająca zrobiono tak wiele, i to co najważniejsze, uczono aby radni uczciwie, samodzielnie i odpowiedzialnie podejmowali uchwały, dlatego pamięć o nim przeszła do dobrej historii gminy. Radni nie wyręczali sołtysów z ich roli gospodarzy wsi, aby przypodobać się mieszkańcom. Nie tworzyli układów, nie obiecywali cacańek, nie powoływali się na układy i nie przydeptywali sobie krawatów u wójta. Nie załatwiali własnych interesów czy profitów, stanowisk pracy. Radnych nie dobierano według życzenia władzy. Nie było nawet początkowo diet, bycie radnym to było wyróżnienie, to był zaszczyt.

W demokracji, czyli samorządności władza ma służyć ludziom, a nie ludzie władzy. Wójt jest pracownikiem i ma podległą administrację, aby ta wykonywała uchwały rady i służyła mieszkańcom. Do władzy konieczni są ludzie uczciwi, ludzie sumienia i woli czynienia dobra. Grzechem jest kandydować do władzy, będąc bez sumienia, ze zniewolonym umysłem,



będąc tchórzem. Każdy z nas ma obowiązek świadczenia i czynienia pokoju i dobra, w wyższości ducha nad materią. Dlatego w kościele ludzie przekazują sobie znak pokoju. Tu decyduje głównie osobowość, charakter człowieka. Nie każdy nadaje się do władzy.

Radny, czy urzędnik wyróżniony społecznie musi być godny tego wyróżnienia, tej służby innym. Człowiek pyszny i chciwy jest niebezpieczny dla innych. Szczególnie niebezpieczni są ludzie uwikłani w złe układy, zniewoleni światopoglądowo, ideologicznie czy libertyni, ludzie bez sumienia, którzy popadli w manię panowania i zniewalania innych, czy zdrajcy, pracujący jak niewolnicy dla obcego interesu.

Wielki Polak - Papież Jan Paweł II obudził sumienia Polaków, powstała Solidarność. W 1989 roku Polska zyskała pełną wolność i niepodległość. Zadaję sobie pytanie, czy tę wolność potrafiliśmy mądrze zagospodarować, czy nie wykorzystali jej cwaniacy, złodzieje i aferzyści. Dlatego o wolność i sprawiedliwość należy zawsze zabiegać w naszej małej Ojczyźnie i dlatego też należy brać udział w wyborach i wybierać ludzi sumienia, ludzi, którzy będą służyć mieszkańcom tej ziemi.

Z wyrazami szacunku
radny i sołtys Stanisław Lesisz

REKLAMA



SŁONECZNE SOBOTY

w "SŁONECZNYM DOMKU"

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA:

ZAJĘCIA OGÓLNOROZWOJOWE DLA NAJMŁODSZYCH

- 9:30 : TURLAŃCE PRZYTULAŃCE
(zajęcia dla dzieci 1-2 letnich z rodzicami)
- 10:30 : ZANIM BĘDĘ PRZEDSZKOLAKIEM
(zajęcia dla dzieci 2-3 letnich z rodzicami)
- 12:00 : GOTOWI DO STARTU...
(zajęcia dla dzieci 4-6 letnich)
- 14:30 : ZABAWA W KRAJNIE NAUKI
(zajęcia dla dzieci 7 letnich)
- LOGOPEDA

ORGANIZACJA

NIEZAPOMNIANYCH

URODZIN TEMATYCZNYCH

(7 dni w tygodniu)



ATRAKCYJNE CENY, WSPANIAŁA ZABAWA

ZAPISY TEL: 533 726 985 - Lipków, ul. Jakubowicza 24



PROSIMY O WIĘCEJ AUTOBUSÓW

Ponad 200 podpisów zebrali mieszkańcy Klaudyna, Janowa, Kwirynowa, Starych Babiec, Mościsk oraz warszawskiego Radiowa pod pismem w sprawie zmian częstotliwości kursowania autobusów linii 712. Wniosek dotyczył wprowadzenia zmian zarówno w godzinach szczytu, jak i poza nimi.

W kwietniu 2014 roku stosowne pismo w ww. sprawie zostało skierowane do Wójta Gmi-

ny Stare Babice. W uzasadnieniu mieszkańcy tłumaczyli, że jest to jedyna linia łącząca ich miejscowości z babickim Rynkiem i stacją metra Młociny, a obecna częstotliwość kursowania bardzo utrudnia dzieciom i młodzieży dotarcie o dogodnej godzinie do szkół, a dorosłym dojazd do pracy. Mieszkańcy poruszyli też sprawę trudności, jakie sprawia im codzienny, płynny powrót do domów. **Przerwy w odjazdach autobusów w godzinach wieczornych dochodzą bo-**

wiem nawet do 1 godziny i 20 minut. "Czy zdarzyło się komuś z Państwa nie zdążyć na autobus lub gorzej, widzieć jak on odjeżdża i nie móc go dogonić?" - zapytali w swoim piśmie mieszkańcy - dodając, że przy złych warunkach atmosferycznych takie sytuacje nie należą do przyjemnych.

Ponadto w piśmie popartym podpisami ponad 200 osób zasugerowano, aby czas odjazdu linii 712 i izabelińskiej 708 zróżnicować, gdyż obecnie autobusy odjeżdżają właściwie o tej samej godzinie podczas, kiedy aż do skrzyżowania w Mościskach ich trasy pokrywają się.

W odpowiedzi na pismo mieszkańców, Wójt Gminy Stare Babice napisał, że na dzień dzisiejszy Gmina Stare Babice posiada zarezerwowane w budżecie jedynie takie środki, które wystarczają na finansowanie obecnie funkcjonującej komunikacji, a każdorazowa zmiana wiąże się ze znacznym wzrostem (przyp. red. i tak niemałych) kosztów jej funkcjonowania. Ponadto Wójt poinformował, że zwrócił się do Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie, w celu dogłębnego rozeznania sytuacji występującej na linii 712 i dopiero po otrzymaniu stosownej opinii z ZTM, będzie mógł podjąć stosowne kroki, by wprowadzić ewentualne korekty w jej funkcjonowaniu.

Korzystając z okazji pragnę Państwa poinformować, że do kilku urzędów i instytucji wysłałem wnioski o udzielenie informacji publicznej w sprawie nowego przebiegu linii dojazdowej nr L-18. Linia ta bowiem od 1 lipca br. szerokim łukiem omija miejscowość Lipków, a na nowej trasie, czyli na ulicy Izabelińskiej na dzień dzisiejszy nie ma ani jednego przystanku. Mam nadzieję, że odpowiedzi trafią do mnie w administracyjnym terminie (również z Urzędu Gminy Stare Babice) i w następnym numerze Gońca będę mógł poruszyć ten temat.

Michał Starnowski



REKLAMA

- OGRZEJEMY NIE TYLKO WODĘ,
OGRZEJEMY NAJTANIEJ CAŁY DOM

- INVERTEROWE
POMPY CIEPŁA ECOFOREST,
TO OSZCZĘDNOŚĆ NAWET DO 30%
W STOSUNKU DO INNYCH POMP

kontakt:

www.inverter.com.pl

tel. 607-227-087

Blizne Łaszczyńskiego, ul. Warszawska 37
05-082 Stare Babice

INVERTER Sp. z o. o.

Najtańsze przygotowanie ciepłej
wody w domu jednorodzinnym



Po co Ci kolektory słoneczne... wybierz pompę ciepła - nie przepłacaj!
Tylko kompleksowa usługa daje gwarancję oszczędnej instalacji...

NIECODZIENNA WYPRAWA CZARNOBYL I PRYPEĆ (MIASTO WIDMO)

Autobus zbliżał się powoli do granic Zony - strefy zamkniętej wokół elektrowni w Czarnobylu. Grupa entuzjastów turystyki niezwykłej z biura Aliena Tours z nieskrywanym zaciekawieniem oczekiwała na ten moment, kiedy pojawią się na horyzoncie punkty graniczne, wsłuchując się w tzw. międzyczasie w głos przewodnika.

Gdy podjechaliśmy do granic Strefy każdy trochę się zdziwił - musieliśmy wysiąść z pojazdu, ustawić się w kolejce, po czym każdy z nas z paszportem podchodził do kontrolującego milicjanta. Potem sprawdzono jeszcze sam autokar, czy aby nie wwozimy czegoś nielegalnego. Milicjanci z nudów "zwracają uwagę" (czytaj: czepiają się) na wszystko. Najbardziej niebezpieczne było wyciąganie przy nich aparatu i robienie zdjęć. Mimo formalnego braku zakazu, funkcjonariuszy bardzo to denerwowało i nieraz kończyło się to w przeszłości bezpowrotną konfiskatą sprzętu. W taki oto "radziecki" sposób witała nas Strefa. A witało nie-byle-co, bo unikalny w skali światowej "rezerwat" powstały w wyniku błędów człowieka, w którym wbrew kategorycznym prognozą, przyroda narodziła się na nowo. Na terenie 2.500 km², dzika przyroda chwali się co dzień swym pięknem, pokazując przyjezdnym swe bogactwo fauny i flory, pokazując czasami swą największą swą perłę - wymarłe już dawno w Europie konie Przewalskiego.



Po wjeździe do Zony, przez kolejnych kilkanaście kilometrów przemierzamy hektary pól i lasów, nieskażonych już obecnością człowieka. Opuszczone chałupy dają przedsmak tego, jak wyglądają nasze główne cele - CZARNOBYL I PRYPEĆ. Na początek docieramy do Czarnobyla, który będzie naszą bazą wypadową. To miasteczko, oddalone o kilkanaście kilometrów od elektrowni, niegdyś tętniło życiem 30 tysięcy mieszkańców. Z pięknym portem rzeczynym, domem kultury, dużą centralą telefoniczną, działającą zresztą do dziś (!) i okolicznymi bogatymi w grzyby lasami, było naprawdę dobrym miejscem do życia. Dzisiaj to miejsce

opustoszałe, w którym tymczasowo (dwa tygodnie w miesiącu) mieszka mniej niż 2000 osób. Na pustych, szerokich ulicach, wśród szarych i lekko podniszczonych już bloków widać gdzieś niedługo przechodnia, idącego wolno do jednego z dwu istniejących sklepów. To zapewne jeden z pracowników, którzy w dalszym ciągu zajmują się Strefą i pomagają przy budowie nowego sarkofagu. Ta pustka robi przygnębiające wrażenie.



Nie dziwi wtedy wygląd niegdysiejszego hotelu robotniczego, który będzie dla nas pensjonatem na te kilka dni. Z zewnątrz i wewnątrz wygląda jak niejeden taki obiekt w Nowej Hucie. Nad nim góruje nieugięta pani kierownik, nietolerująca żadnych dyskusji czy odstępstw od regulaminu, a zwłaszcza pojawiania się po godzinie milicyjnej. Posępne wrażenie robi także "Droga Krzyży", z których każdy symbolizuje jedną miejscowość w Strefie, wysiedloną po awarii.

Nie mniejsze wrażenie wywiera spotkanie z "samoselami" we wsi Paryszew - ludźmi, którzy po ewakuacji łącznie 350 tys. obywateli z terenów Zony, wrócili, wbrew zakazom władz, do swych domów (łącznie kilkadziesiąt rodzin). Cieszący się nienajgorszym zdrowiem jak na ludzi w swym wieku (średnia powyżej 70 lat), opowiadają wstrząsające historie o ewakuacji, procesie fizycznej likwidacji całych wsi i dzikich zwierząt, życiu w Zonie po awarii oraz swej samotności, przerywanej jedynie przez cotygodniowe dostawy artykułów spożywczych od władz Strefy oraz wizyty kolejnych "turyistów". Po wysłuchaniu ich opowieści, udajemy się do głównego celu naszego wyjazdu - dawnej elektrowni atomowej.

Znany powszechnie kompleks czterech reaktorów, stanowiący jedynie ćwierć tego, co było planowane przez tegie głowy w ZSRS, wita nas niespodziewanym ruchem pracowników. Jak się okazuje, 3 pozostałe reaktory w dalszym ciągu działają i będą sukcesywnie wygaszane do 2054 roku! Ponownie słyszymy komunikat: Nie robić zdjęć obiek-

tom - grozi konfiskata mienia! Możemy jedynie spojrzeć na działające reaktory, przyjrzeć się pomnikom, na których ciągną się kolejne szeregi czarnych epitafiów i ... pokarmić sumy, żyjące w pobliskim kanale chłodniczym. Największe z nich mają długość małego fiata i odżywiają się, jak informuje przewodnik, chlebem, żółtym serem oraz ... białym mięsem (sic!).

Reaktor nr IV (a więc ten, w którym był pożar i wybuch) straszy swym, rozpadającym się sarkofagiem. Wybudowany w 1986 r. miał służyć przez kilkanaście lat, lecz dosłużył się prawie trzydziestu. Budowa nowego, nazywanego piśszczotliwie "the Arch" ciągle trwa, mimo że opóźnienie sięga już ponad 10 lat. Przed elektrownią stoi pomnik symbolizujący przeżycie awarii oraz hołd dla kilkuset tysięcy likwidatorów, którzy brali udział w usuwaniu skutków awarii, składając nierazko w ofierze swe życie lub zdrowie. Jednakże, to właśnie dzięki ich wysiłkowi oraz poświęceniu, w znacznej mierze szczerze bezinteresownych, zawdzięczamy własne życie. Gdyby nie setki tysięcy żołnierzy, likwidatorów, "żywych robotów" i górników, to skutki awarii byłyby znacznie poważniejsze dla całego kontynentu.

Największe jednak wrażenie robi na nas Prypeć - miasto-widmo. O ile w Czarnobylu znajduje się jeszcze nieliczne mieszkańców, o tyle w Prypeci obowiązują całkowity zakaz stałego pobytu. Niegdyś cudownie (jak na ZSRS) funkcjonujące miasto, znacznie bogatsze niż sąsiednie, dziś jest opanowane przez wszędobylską florę, która kwitnie tak bujnie, jak gdyby starała się szybko odzyskać swe ziemie, zajęte do niedawna przez mury, place, ulice. Zdziwiający jest to, że 50 tysięcy mieszkańców, którzy w dniu awarii elektrowni zamieszkiwali to pięknie położone i zabudowane miejsce, zostało wysiedlonych w ciągu 24 godzin. Tragedia polegała nie na tym, że do wysiedlenia doszło, lecz na tym, że ludzie opuścili miejsca swego życia z dnia na dzień, nie zabierając ze sobą praktycznie żadnego dobytku, bowiem władze dawały nadzieję, że za parę dni wrócą oni w swe progi. Obraz przetrwanego nagle życia towarzyszy każdemu krokowi, każdej minucie pobytu w prywatnych mieszkaniach, jak i publicznych budynkach. Zwłaszcza szkoły oraz przedszkola przedstawiają widok jakby przetrwanych, dzwonkiem przerwy, zajęć - na ławkach leżą pozostawione zeszyty i książki, niedokończona dekoracja na cześć wódzów rewolucji i postępów socjalizmu. Widoku tego nie zmienia świadomość, iż do ewakuacji musiało dojść, bowiem na miasto opadła ogromna ilość promieniotwórczych pierwiastków, wydobywających się z elektrowni długo jeszcze po 26 kwietnia 1986 roku.

ciąg dalszy na stronie obok...



Do dziś jeszcze można znaleźć miejsca, gdzie napromieniowanie jest tak wysokie, że przebywanie przez dłuższy czas byłoby skazaniem siebie na poważne problemy ze zdrowiem w przyszłości. Jednak zdziwienie nad świetnością miasta częściowo rozwiewa nasz przewodnik, mówiąc, że w pobliskich zakładach "Jupiter", gdzie oficjalnie produkowano części

do radioodbiorników, w rzeczywistości uzyskiwano pluton do celów wojskowych. Miasto zatem dawniej było równie mocno pod wpływem i kontrolą władz wojskowych, jak dziś pozostaje miejscami napromieniowane.

Choć Czarnobyl oraz okolice pozostają w świadomości wielu osób jako symbol buntu natury przeciwko jej okiełznaniu przez człowieka, to w rzeczywistości winę w tej katastrofie ponosi wyłącznie człowiek - łamiąc świadomie i z premedytacją prawa fizyki i ustalone zasady bezpieczeństwa, doprowadził do katastrofy, która wpłynęła na życie setek tysięcy ludzi. Gdyby nie ten ludzki błąd, wynikający z grzechu zaufania w swej wszechwiedzy, to zapewne dziś, także w Polsce, moglibyśmy szerzej korzystać z zasobów energii czystej i taniej, a przede wszystkim bezpiecznej, jaką jest energia atomowa.

Piotr Siekierski
fot. Bartosz Żukowski



KONKURS NASZEGO NIECODZIENNIKA

Uwaga, uwaga!!! Jeżeli jesteś właścicielem samochodu, którego numer rejestracyjny widnieje na zdjęciu obok - wygrałeś bon towarowy w wysokości 105 złotych. Oto kolejna, piąta już odsłona konkursu Gońca Babickiego. Nasz konkurs, to wspaniała okazja do skorzystania z oferty Księgarni "Verbum", Sklepu Spożywczego "Koszalka" i Tabliczek na Twoją miarę.

Po czterech konkursowych edycjach mamy remis. Swoją szczęśliwą numerkę (rejestracyjny) "podjęli" mieszkańcy: Starych Babic i Koczarg Starych. W obydwu przypadkach zamówienie tabliczek zostało zrealizowane, ponadto raz zakupy poczyniono w Księgarni "Verbum", a raz w sklepie "Koszalka". Żałujemy też, że swoje niepowtarzalne okazje "przespali" mieszkańcy: Klaudyna i Babie Nowych. Kto następny?? Sprawdź, może dziś to będzie Twój szczęśliwy numer!!!

EDYCJA V. Samochód został "upolowany" przypadkowo w lipcu na jednym z podwojek na terenie Naszej Gminy. Organizatorzy konkursu nie znają właściciela posesji i pojazdu. Zatem jeżeli jesteś właścicielem pojazdu o numerze rejestracyjnym WZ 7941A, przyjeźdź z dowodem rejestracyjnym w dniach 18-29 sierpnia 2014 roku (w godzinach otwarcia) do Księgarni "Verbum" na babickim Rynku. Po okazaniu dowodu rejestracyjnego otrzymasz bon towarowy.

Kwotę 55 złotych będziesz mógł wykorzystać na zieloną, babicką tabliczkę numeryczną, którą (jeżeli zechcesz) umieścisz na domu lub ogrodzeniu. Pozostałe 50 złotych będziesz mógł wydać na dowolny cel (zgodnie z ofertą handlową placówki) w sklepie "Koszalka" w Starych Babicach przy ul. Warszawskiej 201 lub na miejscu w Księgarni "Verbum" (ul. Rynek 17).

Z niecierpliwością czekamy na zwycięzcę.

Kolejna edycja konkursu już za miesiąc.

Redakcja Gońca Babickiego

ps. A może jesteś sąsiadem zwycięzcy, albo to Twoja teściowa?? Daj mu "cynka" - może będzie łaskaw i "odpali" Ci część wygranej :-)



REKLAMA

HURTOWNIA GLAZURY I TERAOKOTY WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



TUBADZIN
CERAMIKA PIĘKNEGO WNĘTRZA



NIE SZUKAJ DALEKO, MY JESTEŚMY TUŻ OBOK

Warszawa, ul. Szeligowska 18, tel./fax 22 664 24 24

www.cristopol.com.pl e-mail: cristopol@cristopol.com.pl

LATO W SPÓŁCE WODNEJ

10 czerwca br. rozstrzygnięty został przetarg Gminnej Spółki Wodnej Babice na wykonanie części prac melioracyjnych zaplanowanych do wykonania w 2014r. W wyniku przeprowadzenia czynności związanych z badaniem i oceną złożonych ofert, na podstawie kryterium cenowego wybrane zostały dwie firmy.



Za najkorzystniejszą ofertę na ręczne koszenie skarp rowów melioracyjnych uznana została oferta złożona przez KARPOL Usługi Leśne Grzegorz Karasiński z siedzibą w Duninowie Dużym 33a (09-505 Nowy Duninów), która zaproponowała kwotę brutto w wysokości 69 000 zł (cena jednostkowa brutto 0,23 zł/m²). Odmulanie dna rowów melioracyjnych przeprowadza firm ALFA Agnieszka Czarnowska - Skonieczna z siedzibą w Wysokiej Wsi nr 16 (89-500 Tuchola), której porównawcza cena ofertowa brutto wynosiła 29 920 zł (cena jednostkowa brutto 3,52 zł/mb). Weześniejsze prace konserwacyjne prowadzone były przez 4 pracowników sezonowych i koparkę udostępnioną przez Starostwo Powiatu Zachodniego Warszawskiego.



Jak co roku, zarówno termin jak i zakres prowadzenia prac melioracyjnych spotkały się z licznymi pytaniami i uwagami mieszkańców. Chcielibyśmy więc, korzystając z niniejszego artykułu odpowiedzieć na łamach "Gonia" na najczęściej podnoszone problemy.

Wśród kierowanych do nas pytań najpopularniejsze dotyczy terminu rozpoczęcia koszenia lub odmulania. Pierwsze prace rozpoczynamy jak tylko stopnieje śnieg. Są to prace wstępne - udrożnienia przepustów lub wylotów ze zbieraczy, wyciąganie gałęzi tamujących przepływ wody, rozbieranie tam bobrowych itp. Wykonują je pracownicy sezonowi, których zatrudniamy od marca lub kwietnia (zależnie od warunków pogodowych). W tym samym czasie zazwyczaj rozpoczyna pracę na naszych rowach koparka starostwa, którą współdzielimy z innymi gminami. Jest to okres, w którym zaczynają wpływać do Spółki składki. I to właśnie od szybkości wpływania składek zależy jak szybko i w jakim zakresie będziemy mogli ogłosić przetarg na koszenie i odmulanie. Przetarg z jednej strony pozwala nam na uzyskanie dobrej ceny za usługi, z drugiej strony umożliwia skorzystanie z dofinansowania gminy.



Warunki dotacji nakazują nam posiadać środki własne na realizację zadania i dopiero po odebraniu prac, opłaceniu faktur i przekazaniu odpowiedniej dokumentacji gminie otrzymujemy zwrot części poniesionych kosztów. Otrzymane od gminy w ramach dotacji pieniądze wykorzystujemy na koszenie, odmulanie i usuwanie awarii.

Kolejny często podnoszony przez mieszkańców problem to częstotliwość prowadzonych prac, zwłaszcza koszenia skarp rowów. Obecnie koszenie wykonywane jest raz w roku.

Częstsze koszenie byłoby bardzo pomocne, jednak przy obecnej wielkości składek nie ma w budżecie Spółki wystarczających środków. Na terenie naszej gminy mamy wiele poważnych awarii melioracyjnych, na które co roku wydawanych jest kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dopiero po wyeliminowaniu największych problemów (m.in. ze zniszczonymi odcinkami drenażu) możliwe będzie przeznaczanie większych środków na koszenie. Trzeba pamiętać,

że melioracja to nie tylko rowy, ale i całe kilometry podziemnej infrastruktury, dzięki której woda jest odprowadzana z powierzchni gruntów.

Od marca br. prowadzony jest przegląd rowów i urządzeń melioracyjnych, na który Spółka zaprasza sołtysów i radnych poszczególnych wsi. Poza ustalaniem prac do wykonania i zaznaczaniem na mapie miejsc występowania awarii odnotowujemy także problemy, których rozwiązanie leży po stronie mieszkańców i bez ich pomocy nie będziemy w stanie ich rozwiązać. Na wielu odcinkach brzegów i skarp rowów melioracyjnych obecne są porosty dużych skupisk drzew i krzaków. Przyczynia się to do szybkiego zatykania rowów przez liście i gałęzie, dodatkowo dochodzi do samoistnego zasiewania się kolejnych drzew. Ponadto ogranicza to w znacznym stopniu możliwość zastosowania maszyn do konserwacji rowu, co jest sprawą istotną przy niewielkich środkach finansowych jakie co roku przeznaczmy na koszenie i odmulanie. Ręczne wykonywanie prac trwa dłużej i kosztuje dużo więcej. Poza tym nie eliminuje problemu - w kolejnym roku zakrzaczenie jest jeszcze większe. Spółka nie może samodzielnie wyciąć drzew, ponieważ zgodnie z prawem są one własnością posiadacza gruntu i to on powinien wystąpić do gminy o zgodę na wycinkę. Uzyskanie pozwolenia nie jest trudne i bardzo zachęcamy do wypisania odpowiedniego wniosku.

Innym utrudnieniem są płoty stawiane na granicy rowu lub go przegradzające. Czyszczenie takich odcinków jest znacznie utrudnione, a skoszonych roślin lub wyciągniętego namułu nie ma gdzie wyciągnąć. Te i inne utrudnienia najlepiej chyba zilustrują fotografie.

Agnieszka Kaczurba

Zastępca Przewodniczącego GSW "Babice"



REKLAMA

SKROL
serwis i montaż kotłowni
sprzedaż części zamiennych

IMMERGAS
Autoryzowany Serwis

Vaillant

VIESSMANN
Autoryzowany Serwis

Buderus
Serwis

ul. Warszawska 291 Zielonki - Parcela
602 645 876

naprawy kotłów, piecyków
pompy ciepła, kolektory słoneczne
przeglądy instalacji gazowych
detekcja gazu (gazex)

BIURO POŚREDNICTWA W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
IRENA GMOCHOWSKA 05-082 Stare Babice, ul. Rynek 33
 tel. 602-553-059; 501-725-330;
 tel./fax. 22-722-95-82
 www.ranczo.gratka.pl

RANCZO

Polecamy domy:

Truskaw, 111 m kw./700 m kw.,
2013 r., do zamieszkania



cena: 630.000 zł.

Janów - po remoncie, pół bliźniaka
215 m kw./ 480 m kw., 2000 r.



cena: 760.000 zł.

Kwirynów, 2012 r.
150 m kw./550 m kw.



cena: 920.000 zł.

Kwirynów - PILNIE - 2003 r.
298 m kw. 830 m kw., wys. standard



cena: 1.400.000 zł.

Kaputy - 414 m kw./ 1180 m kw.
piękny dom - 2012 r.



cena: 1.200.000 zł.

Zaborów - 298 m kw./1593 m kw.
6-pokojowy - 2012 r.



cena: 750.000 zł.

Umiastów - 160 m kw./900 m kw.
stan surowy zamknięty - 2013 r.



cena: 419.000 zł.

Wojcieszyn - 218 m kw./1000 m kw.
po stronie puszczy - 2006 r.



cena: 790.000 zł.

Zapraszamy także do poznania naszej bogatej oferty działek pod zabudowę mieszkaniową
na stronach: www.ranczo.gratka.pl lub www.ranczo.oferty.net

RELACJA Z WIZYTY W CHACIE KAMPINOSKIEJ



Członkowie Stowarzyszenia Kampinos zaprosili redakcję "Gońca Babickiego" na cykliczną imprezę organizowaną przez miłośników Puszczy Kampinoskiej, pod nazwą "Szukanie Kwiatu Paproci".

Całe wydarzenie miało miejsce w Chacie Kampinoskiej, w miejscowości Granica (gmina Kampinos), przy drodze do Muzeum Puszczy Kampinoskiej. Odrestaurowana chłopska chałupa z XIX wieku, pokryta jest w całości strzechą. W Chacie znajdują się eksponaty подарowane przez najstarszych Mieszkańców Gminy Kampinos. Do obiektu przylegają zabudowania gospodarcze, ogrodzone drewnianym płotem.



Opiekunką Chaty jest Barbara Szulczyńska - Prezes Stowarzyszenia Kampinos, która wraz z okolicznymi mieszkańcami i miłośnikami

mi dziewiętnastowiecznej tradycji zaangażowała się w odrestaurowanie Chaty.

Gospodarze przygotowali wiele atrakcji na okoliczność imprezy, takich jak konkursy, wspól-



ne śpiewy i potańcówka na klepsku przed Chatą. Miejscowe gospodynie zadbały o słodki poczęstunek. Jednak najważniejszą częścią programu było poszukiwanie kwiatu paproci, przy akompaniamencie akordeonu i przyspiewek ludowych Pana Zdzisława Wachnika.

Nagrodą dla znalazcy kwiatu paproci było spędzenie dnia i nocy w Chacie, bez możliwości korzystania z takich udogodnień jak prąd czy gaz. W trakcie imprezy, można też było za niewielkie sumy nabyć miejscowe wyroby - rękodzieła sztuki artystycznej i rzemieślniczej.



Stowarzyszenie Kampinos zaprasza wszystkich czytelników "Gońca Babickiego" na przyszłoroczną imprezę "Szukania Kwiatu Paproci".

Adam Moraczewski



REKLAMA

USŁUGI DEKARSKIE
pokrycia dachów, podbitki dachowe,
konserwacja, czyszczenie, odśnieżanie dachów,
budowa altan ogrodowych,
obróbki i izolacje tarasów. **tel. 601-095-820**

tapiLUX **609 712 095**
www.tapilux.pl
PROFESJONALNE CZYSZCZENIE
• tapicerki samochodowej • dywanów • wykładzin
• foteli • wykładzin • podsufitki • tapczanów • kanap • foteli
• tapicerki ze skóry • krzeseł • materacy
SPRZĄTANIE SAMOCHODU
• nabyśczenie/polerowanie
• odgrzybianie klimatyzacji
• ozonowanie
DOJAZD GRATIS **prezent od firmy**

tel. 22 752 93 53
pierniki uszka ciasta domowe
wiejskie wyroby Koszałka
ul. Warszawska 201 Stare Babice

SPRZEDAM BEZPOŚREDNIO
działkę budowlaną - wszystkie media
Koczargi, ul. Górki - tel. 696-014-186

KAROPOL
MATERIAŁY BUDOWLANE
WOJCIECH MILEJ - 19 LAT DOŚWIADCZENIA
tel. 22 722 96 01; 696 014 186
KOCZARGI STARE, UL. WARSZAWSKA 540

TABLICZKI NA TWOJĄ MIARĘ
tel. 796-920-796
www.tabliczka24.pl

ul. Prokofiewa 35 Kłajno	ul. Sikorskiego 28 Kwirynów	ul. Chrobrego 69 Borzęcin Duży
---------------------------------------	--	---

ZMIANY PERSONALNE W BORZĘCIŃSKIEJ PARAFII

W dniu 28 czerwca 2014 roku nastąpiła zmiana księży pełniących posługę duchową w Parafii pw. Św. Wincentego Ferreriusza w Borzęcinie Dużym.

Już w niedzielę 29 czerwca na każdej Mszy Św. borzęcińskim Parafianom został przedstawiony nowy kapłan. Odszedł wikariusz, ksiądz Stanisław Podgórski, który został mianowany wikariuszem w Parafii św. Mikołaja Biskupa w Warce, w dekanacie wareckim.

W dalszej posłudze duszpasterskiej w parafii borzęcińskiej zastąpił Go ksiądz Jan Wróbel, dotychczasowy wikariusz parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Warszawie, w dekanacie ursuskim, który został mianowany administratorem borzęcińskiej wspólnoty parafialnej.

Administrator w parafiach wyznaczany jest przez biskupa diecezji w sytuacjach nadzwyczajnych - np. nagła, długotrwała choroba proboszcza, uniemożliwiająca pełnienie funkcji do czasu powrotu do zdrowia. Tak też jest w borzęcińskiej parafii, gdzie w czasowej niedyspozycji zdrowotnej jest Proboszcz - ks. Bogdan Woślawski.

Nowy Administrator - ks. Jan Wróbel podczas niedzielnych Mszy Św. wyjaśniał, że odejście dotychczasowego Wikariusza podyktowane zostało warunkami lokalowymi, jakie panują na Plebanii. Nowy kapłan zażądał pomieszczenia, w których dotychczas mieszkał ks. Stanisław Podgórski.

Michał Starnowski



REKLAMA

dietica
poradnia dietetyczna

izabelin, Chłopickiego 43
(3 MB Laboratorium)
pn 15-18, śr 11-18
zapisy: 22 722 68 16

- skuteczne odchudzanie
- analiza składu ciała
- diety w chorobach
- zakupy z dietetykiem
- testy genetyczne **Genodiet**
- testy **Food Detective**
- diety on-line

wizyty domowe:
kom. 503 730 575

umów się na wizytę

poradnia@dietica.waw.pl
www.dietica.waw.pl

**PRZYJĘMĘ DO PRACY
W STARYCH BABICACH
FRYZJERA LUB FRYZJERKĘ DAMSKO-MĘSKIEGO
TEL. 604 568 524**

ZESPÓŁ MUZYCZNY

www.theraz.pl

THE RAZ



tel. 602 364 135; 796 920 796

nagłaśnianie i oprawa muzyczna imprez,
wesela, przyjęcia rodzinne i okolicznościowe

**Salonik FRYZJERSKI dla DZIECI
"Fryzurki Spod Chmurki"**

mieszczący się na Bemowie poszukuje fryzjerki
Informacje pod nr telefonu: 504 083 803

POTRAWY DLA KAŻDEGO - CATERING - TEL. 608-630-640

WYKWINTNIE, SMACZNIE, ZDROWO I DOMOWO

W KĄCIKU - ZYGMUNT DREWS - CZ. IV

Pan Sławomir Sumka - Radny Wojcieszyna, prowadząc ciągłe poszukiwania dotyczące historii Parafii w Borzęcinie Dużym trafił dzięki pracownikom Plantico do Agencji Rolnej w Warszawie, gdzie usłyszał o staraniach jakie czynił Pan Zygmunt Drews - ostatni właściciel Majątku Borzęcin, w celu o odzyskania swojego rodzinnego majątku. Kolejne poszukiwania przyniosły informacje o pięknie napisanej rodzinnej historii: "Kronice rodziny Talikowiczów - Talikowskich". Dziś część czwarta jakże obrazowo spisanej opowieści wspomnieliowej.

Pana Szanownego, Zygmunta Drewsa, gmina powołała do komisji poboru koni do wojaka. Pan agronom, jako wielki znawca koni i kombatant artylerii konnej, koncentrował się nad kompletowaniem tak zwanych cięższych par „do dyszla”. Akurat padło to na wieś Duchnice za Ożarowem, gdzie jej mieszkańcy niemieccy koloniści - warzywnicy mieli takie konie, zaprzęgane do swych resorówek dla wywozu do Warszawy produkowanych wyrobów. Tato wiedział, że takie konie włożone od lat do pracy w jednej parze, nie umiały pracować ze sobą, nawet, gdy tylko zamieniali do zaprzęgu z prawej strony na lewą. Tato przekonał gminę i ta podjęła w drodze wyjątku decyzję w takim przypadku, poboru tych koni parami, tak jak pracowały ze sobą na co dzień, (przepis mówił, że z gospodarstwa mającego dwa konie, można zarekwirować tylko jednego). Wszyscy wiedzieli o tym, że wieś stanowiła „piątą kolumnę” pro niemiecką, ale rząd polski zabraniał drażnić Niemców, aby nie rozgłaszali w świecie, że Polacy to sami prowokatorzy i tak obejmowano to milczeniem.

Wujaszek Janek Drews nie przyjechał na zebranie rodzinne do Borzęcina, bo był „młodszym” żonkosiem i ojcem małego Andrzejka. Ponadto musiał zabezpieczać swe interesy w biurze projektów i przygotowywać teściową i żonę na najgorsze (teść jego już nie żył). Wyczuwał, że jako podporucznik rezerwy, saper, będzie zapewne w razie potrzeby zmobilizowany. Musiał odwiedzić też w tej samej sprawie matkę, czyli kochaną Bunię i siostrę Marylkę, i ustawić bliźniaków sio-

strzeńców, którym de facto ojcował. A matka nie umiała sobie z nimi gimnazjalistami poradzić. Wujek Janek Drews mieszkał z żoną i teściową w luksusowym mieszkaniu przy ulicy Śniadeckich, a do pracy dojeżdżał z doskoku. „Młoda” żona nie puszczała go na krok poza dom (strasznie go to irytowało i gniołło, bo miał nawyki starokawalerskie, a żeniąc się miał 44 lata). Żona, Wiesia Drews, chciała się bawić. Była sporo młodsza i ciągnęła wujka po teatrach, kinach i dancingach oraz imprezach towarzyskich. Byłem kiedyś u niego i widziałem jak się zżywał na tę sytuację, a nawet dochodziło do ostrych sprzeczek, kiedy widział jak Wiesia traktuje pracownię, jako „niebezpieczną konkurentkę do jego serca i myśli”. Bunię zaś wraz z Marylką, jako administratorką ich dochodowych domów, przeniosły się do nowoczesnej kamienicy spółdzielczej z windą i zsympem do śmieci, na ulicę Grójecką 40, zajmując 5-cio pokojowy apartament.



Będąc tam często chodziliśmy do ZOO. Czasem bywałem i z nami tam Bogdan, jeśli spędzał jakiś drobny urlop, wpadając do Warszawy z Korpusu Kadetów, w którym odbywał wojskową szkołę oficerską, kończąc odpowiednikiem matury. Z Bogdanem było też i inne wspomnienie, jeszcze ze Świąć. Był on moim bożyszczem, więc relacja od niego samego utkwiła mi głęboko w pamięci. Pewnego letniego wieczora Bogdan był gościem wujka Zygi i dziadka Michała Talikowskiego w Świąćcach, kiedy zajeżdżał motocyklem szef posterunku policji z Błonia i oznajmił panu agronomowi, że jest projektowany napad na dwór w Świąćcach z bronią w rę-

ku, jutro o zmierzchu. "My obstawimy w parku swój patrol, a pan ze swymi mieszkańcami obstawi okiennice swych okien". Zezwaliśmy panu użyć broni, którą wiemy, że pan ma, bez ostrzeżenia, gdyby któraś z okiennic była zaatakowana. Zyga przyjął tę wiadomość z wdzięcznością i obstarwił wnętrze swojego domu. Następnego dnia przed zmrokiem kazał pozamykać okiennice i zrobić naradę szczegółową z teściem i Bogdanem. Kucharka szła spać wcześniej, więc jej nie wtajemniczał wcale, aby nie panikowała. W tym czasie na szczęście Iruśka była z dziećmi i Marylą oraz Bunią w Orłowie koło Gdyni. Zyga miał pojechać po nas pociągiem na trzy dni, aby nas odebrać i samemu zażyć kąpieli morskiej. Żniwa nie pozwalały mu na dłużej. Wujek Zyga przygotował sobie sztucer i parabellum, Bogdanowi dał dubeltówkę naładowaną breneką i grubym śrutem, a teściowi przydzielony mu już dawniej pistolet. Dziadek obstawiał okno swego pokoju od parku, Bogdan okna od stołowego, a wujek okna od kuchni i werandy. Byczkowski, który mieszkał w podwórzu, był już przygotowany na taką okoliczność wcześniej według wariantu Zygi. Gdyby go ewentualnie jako zakładnika prowadziły bandziory do drzwi wejściowych dworu i nakażały dać swój głos, aby otworzyć, wtedy hasło umowne brzmiało: "Kto jest?" odpowiedź "jo", to drzwi zostawały otwarte. Na odpowiedź "Byczkowski", winien się uchylić od "światła drzwi", bo szły za tym natychmiast kule z całego magazynka 9-cio strzałowego parabellum (co było też uzgodnione z szefem policji w Błoni). Chłonałem tę relację od Bogdana, jak i te godziny oczekiwania, które im się wlokły i jak miał porzucić na stoliku zapasowe naboje, gdyby mu przyszło repetować dubeltówkę... Po nieprześpanej nocy naszych obrońców okazało się, że bandziory zrobili napad na inny dwór, pozorując Świąćce. Ale te omijali, znając zapewne stan uzbrojenia pana agronoma Drewsa, jego znanostwo broni oraz frontową odwagę.

...ciąg dalszy w następnym numerze Gońca

materiał zamieszczony za zgodą autora, przy wydatnej pomocy Sławomira Sumki - wszystkie części dostępne w Księgarni Verbum

REKLAMA

KampinoSport
sport&spa

Nowy nabór do szkoły tenisa ziemnego!

Zajęcia grupowe i indywidualne. Już od 4 roku życia!
Regularne szkółki rozpoczynają się od WRZEŚNIA
Profesjonalna szkoła tenisa ziemnego zaprasza!

Zgłoś dziecko już teraz!

KampinoSport ul. Izabellińska 79 Stare Babice
tel. 22 722 90 32 | 606 122 322
www.kampinosport.pl

1 LEKCJA DLA NOWEGO DZIECKA W GRUPIE GRATIS!

WIELKOSZLEMOWY WIMBLEDON

NASZA KORESPONDENCJA Z LONDYNU

Największy, najwspanialszy, najlepszy - taki był, jest i zawsze będzie wielkoszlemowy Wimbledon. Nawet osoby niezainteresowane białym sportem na pewno nie raz i nie dwa słyszały o tym turnieju. Czy to z uwagi na jego wielką rangę sportową, czy, co bardziej prawdopodobne, usłyszały o nim po wielkich sukcesach na londyńskich kortach Agnieszki Radwańskiej, czy Jerzego Janowicza.

To właśnie dzięki tym dwóm nazwiskom do świadomości przeciętnego Kowalskiego, który wieczory po pracy spędza przed telewizorem z butelką piwa w rękę, dotarło, że na srebrnym ekranie można oglądać nie tylko zmagania 22 panów goniących za piłką (co, swoją drogą, ostatnio Polakom słabo wychodzi), ale także można pasjonować się spotkaniami filigranowej krakowiarki i roślego łodzianina. Popularny "Jerzyk", jak i 25-letnia Agnieszka są dziś bezsprzecznie nie tylko najlepszymi i najbardziej rozpoznawalnymi tenisistami w Polsce. Co znacznie ważniejsze, są oni ambasadorami rodzimego sportu poza granicami naszego kraju. **Bo chociaż dyscyplina ta nad Wisłą wciąż nie jest tak popularna, jak na to zasługuje, to jednak wspomniana dwójka robi wszystko, aby pokazać jak pięknym sportem może być tenis.**



I mimo tego, że w Polsce traktowany jest on jako sport drugiej kategorii, to jednak powoli zaczyna to się zmieniać. **Pierwsze symptomy poprawy nieciekawego położenia białego sportu mogliśmy zaobserwować już przed dwoma laty, właśnie podczas wspomnianego Wimbledonu. Imiona Radwańskiej i Janowicza były odmieniane przez wszystkie przypadki, a tego kto w środku lata 2012 roku nie potrafił powiedzieć czego dokonała Polka w Londynie, natychmiast edukowali przechodnie, kierowca autobusu, czy nawet pracodawca. I o ile wtedy wy-**

buchł prawdziwy tenisowy bum, o tyle podczas tegorocznych wielkoszlemowych zmagani Polacy ze znacznie większym spokojem przyjęli występy swoich rodaków. Coś się jednak zmieniło. **W tym roku do walki o zwycięstwo w turnieju stanęła aż siedmioosobowa grupa nadwiślańskich tenisistów.** Tak dużej reprezentacji na zawodach tej rangi nie mieliśmy jeszcze nigdy w całej naszej historii.



Trzeba jednak powiedzieć, że siedząca przed telewizorami publiczność, przyzwyczajona do wielkich polskich sukcesów, została nieco rozpieszczona. Oglądając mecze naszych czolowych raket sympatycy tenisa każdą kolejną wygraną swoich ulubieńców przyjmowali, jako oczywistą oczywistość, nie biorąc pod uwagę, że są oni przecież tylko ludźmi, a takowym, oczywiście, zdarza się też przegrywać. Dlatego też ci, którzy z pozycji kanapy popołudniami siadali do tenisowej uczty z przeświadczeniem, że Agnieszka, czy Jerzemu kolejne wygrane się po prostu należą, bardzo szybko musieli swoje poglądy zweryfikować. **24-letni Jerzy odpadł bowiem w III rundzie, a etap później z trawiatymi kortami pożegnała się Radwańska.** Z wysokości trybun obie porażki bolały tak samo. Więcej jednak działo się po meczu Janowicza, gdzie młody zawodnik podczas rutynowej rozmowy z dziennikarzami albo odpowiadał równoważnikami zdań, albo, jak na początku, powiedział, że nie chce mu się z nikim gadać.

Jednak jako, że nie samymi występami Polaków podczas Wimbledonu człowiek żyje, to kilka słów należy także powiedzieć o tym co działo się na kortach podczas innych spotkań. A działo się naprawdę wiele. **Bo przecież obok meczu z udziałem Nadala, Djokovica, Federera, czy Murray'a nie można przejść obojętnie.** Szczególnie jasną postacią był rudowłósy



Szkot, który na Church Road przyjechał w glorii mistrza turnieju sprzed dwunastu miesięcy. **Tym większym szokiem dla zasiadających w loży królewskiej księcia Williama i jego małżonki Kate była porażka 27-latką już w 1/4 finału Wimbledonu.** I gorczy porażki nie mogły zapewne osłodzić nawet przepyszne truskawki, czy niesamowity mus czekoladowy.

Skończyło się tak jak się skończyć miało. Uczta dla duszy i ciała, gdzie po przeciwnych stronach siatki spotkali się maisto kortów trawiastych, **siedmiokrotny triumfator Wimbledonu Roger Federer i Serb Novak Djokovic,**



który w Londynie wygrał w 2011 roku. **Pięćsetowa batalia została słusznie obwołana jednym z najlepszych meczów w historii tenisa ziemnego.** Wygrał Serb, który z trybun zdążył pozdrzić swoją obecną małżonkę. **Pięknemu momentowi kolorytu dodawał także fakt, że wznoszącego w górę puchar Djokovicowi klasowała będąca już w stanie błogosławionym żona.** Chciałoby się powiedzieć: coś się kończy, coś się zaczyna. Na rok żegnamy się z Londynem, by następnym razem, już wraz z kolejnym małym fanem tenisa, wrócić na Wimbledon z nowymi siłami. **Do następnego razu!**

z Londynu: Piotr Dąbrowski

MOGIŁA WŚRÓD DRZEW - NOWE FAKTY

W majowym numerze Gońca Babickiego 5/2014 zamieściliśmy artykuł Pani Ewy Bożyk dotyczący kładyńskiej, brutalnej zemsty sprzed 75 lat. Dziś znając nowe fakty dotyczące życia Andrzeja Szmidta i nowe okoliczności w jakich zginął, pragniemy Państwa z nimi zapoznać.

Wiele informacji już wcześniej opisanych zgadza się, jednak nasi rozmówcy - mieszkańcy Janowa - twierdzą (wspominają), że **Andrzej Szmidt urodził się i mieszkał w Kładynie** - dziś ulica ta nosi nazwę Witolda Lutosławskiego

(napisaliśmy w poprzednim artykule, że był wojakowskim z Babic). **Okoliczności tragicznej śmierci zostały uzupełnione o nowe fakty.**

Otóż w ten marcowy dzień 1938 roku (i to jest prawidłowa data tego wydarzenia), **Andrzej Szmidt wraz ze swoją narzeczoną (córką leśniczego), Jego matką i siostrą wracali od ks. Bernarda Jarzębskiego (Proboszcza Parafii Babice w latach 1913-1942).** Był to dla nich szczególny czas - **tego właśnie dnia, tych dwoje młodych ludzi w kancelarii babickiej Parafii dało na zapowiedzi.** Kiedy szli drogą pod lasem doszło do ataku oprawców. Potwierdza się wersja

z oddaniem strzału w powietrze i uszkodzeniem pistoletu. **Podobno w obecności kobiet napastnicy zadali Andrzejowi około 30 ciosów ostrymi narzędziami.**

Inicjatorem postawienia pomnika w lesie (w miejscu śmierci) był sam ks. Bernard Jarzębski. To właśnie On poprosił ludzi, aby zebrali pieniądze i wystawili swoisty nagrobek, który na kładyńskiej ziemi miał stać na wieczną pamiątkę, ku przestrodze dla żyjących i kolejnych pokoleń.

wysłuchał: Michał Starnowski

BRAMY NIEBA I PŁOMIENIE PIEKŁA

Wspólnota Rodzinne Świątowanie skupiona przy Parafii w Starych Babicach w dniach 31 maja i 1 czerwca 2014 roku wystawiła spektakl pt. "Bramy Nieba i Płomienie Piekła". Sztuka, w której zagrali aktorzy-amatorzy została oparta na Piśmie Świętym i tak ułożona, by przybliżyć widzom osobę Jezusa Chrystusa i Jego dzieło zbawienia, którego dokonał wobec każdego z ludzi.

Przedstawienie wyreżyserowane przez Pawła Nowakowskiego, który w końcowej części spotkania dał również świadectwo swej wiary, zagrano dwukrotnie w Sali koncertowej Dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego w Izabelinie przy ul. Tetmajera 38. I choć zdawać by się mogło, że chrześcijański temat sztuki nie do końca zainteresuje mieszkańców, spektakl wzbudził duże zainteresowanie i zgromadził w obydwu dniach, na każdym z przedstawień wielu mieszkańców tak Gminy Izabelin jak również Stare Babice. Ba - w niedzielne popołudnie zabrakło nawet miejsc siedzących i nie starczyło dostawek. Część publiczności zmuszona była oglądać widowisko na stojąco.

Przedstawienie składało się z serii scenek ukazujących życie ziemskie ludzi należących do różnych grup społecznych: bogatych i biednych, dzieci i młodzieży, samotnych oraz żyjących w małżeństwie i rodzinach. Ukazane były nasze życiowe decyzje, te większe i mniejsze oraz ich wpływ sięgający poza śmierć, aż do wieczności. Spektakl zatem żywo ukazał dwie zasadnicze rzeczywistości: niebo i piekło. Wszystko odbyło się przy udziale gry świateł, efektów dźwiękowych i multimedialnych, obrazów oraz kostiumów i rekwizytów.

Michał Starnowski



REKLAMA

esbserwis
G2D2GLM12



Tonery Tusze Serwis

Babice i okolice dostawa bezpłatna

Górczewska 228b paw. 6/Lazurowej tel: **22-304-18-22**

HEWLETT
PACKARD

OKI

SAMSUNG

HEWLETT
PACKARD

OKI

SAMSUNG

HEWLETT
PACKARD

OKI

SAMSUNG

OT!WARTE! SPOTKANIE REAKTYWACJA

Jeszcze nie umilkły echa kwietniowego spotkania z autorką "Dynastii Miziołków", pisarką Joanną Olech, a tu już pora słów kilka napisać o następnym wydarzeniu. Tym razem Stowarzyszenie "Kuznia Przyjaźni" w ramach cyklu "spotkań ot!wartych!" zorganizowało... ;-) wieczorek taneczny. No, może nie dosłownie, ale prawie.



Rozwieszone tu i ówdzie plakaty zapraszały do klimatycznego Biker-Pub-u w Stanisławowie koło Mariowa na... tańce ludowe przy dźwiękach kapeli. Jakoś specjalnie nie zwróciłem uwagi na widniejący na plakacie napis: zatańczmy razem i właściwie nastawiłem się na coś w rodzaju występów, czy też przedstawienia, ogólnie mówiąc siadam, słucham i oglądam. Jak się domyślicie nie było to spotkanie z serii tych siedzących. Kierownik (i choreograf zarazem) Warszawskiego Zespołu Pieśni i Tańca GAIK, Pan Włodzimierz Ptaszek, wykorzystując wrodzone "umiejętności wodzirejskie" szybko porwał zgromadzoną publiczność do wspól-

nej zabawy. Na rozgrzewkę zatańczyliśmy poloneza, z którym nikt nie miał większych problemów... coś tam jeszcze w pamięci zostało z czasów studniówek. Z opanowaniem układu choreograficznego krakowiaka zeszło się trochę dłużej, ale też daliśmy radę podobnie jak i z polką. W tańcach, wspierali nas członkowie zespołu Pana Włodzimierza, udzielając w razie potrzeby stosownych wskazówek.

W ramach odpoczynku i wytchnienia mieliśmy przyjemność oglądać popisy taneczne ze-



społu, a wiercie mi, było na co popatrzeć. Nie obyło się również bez prostych konkursów dla pań i panów z widowni... do tej pory się zastanawiam jak Oni strzelają z tych "batów". Niecodzienne widowisko tak spodobało się przybyłym na spotkanie, że GAIK musiał jeszcze zatańczyć na tzw. bis. Wszystkim, którzy zastanawiali się, czy spotkanie było warte tego, by się na nie wybrać, bez wahania odpowiadam: jak najbardziej... było WARTE!... i dla wszystkich OT!WARTE.

Na ulotce Warszawskiego Zespołu Pieśni i Tańca GAIK czytamy między innymi: "zespół folklorystyczny „GAIK” powstał w roku 1980. Od tego czasu łączy walory kulturowe i rozryw-



kowe polskiej muzyki i tańców ludowych. Zespół prezentuje wysoki kunszt artystyczny, a zarazem spontaniczność i humor, czym zapewniają sobie aplauz widzów. Od wielu sezonów zespół utrzymuje wysoki poziom artystyczny. Bogaty repertuar zawiera brawurowe wykonania polskich tańców ludowych takich jak: polki, mazurki, kujawiaki i oberki z różnych regionów Polski... zespół "GAIK" odnosi sukcesy zarówno w kraju jak i za granicą. Ma na swoim koncie 23 tournée artystyczne w wielu krajach świata, między innymi w Japonii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Kanadzie, Francji, Szwajcarii, Turcji, Tunezji, Jordanii, Grecji, Algierii, we Włoszech i krajach skandynawskich".

Dariusz Smoliński

fot. Dymitr Miłowanow; Włodzimierz Ptaszek

ŚWIĘTO POLICJI W STARYCH BABICACH

15 lipca 2014 roku, punktualnie o 11.00 przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Starych Babicach odbyły się uroczyste obchody 95. rocznicy powołania Policji. W uroczystości udział wzięli I Zastępca Komendanta Stołecznego, insp. Robert Szydło, a także Starosta Warszawski Zachodni Pan Jan Żychliński oraz przedstawiciele władz samorządowych, służb i instytucji współpracujących z komendą w Starych Babicach oraz rodziny policjantów. Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń i awansów w stopniach wyróżniającym się policjantom.

Uroczystość rozpoczęła się zgodnie z ceremoniałem od złożenia meldunku I Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji insp. Robertowi Szydło o gotowości do rozpoczęcia uroczystości z okazji Święta Policji. Następnie Komendant Powiatowy Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego mł. insp. Waldemar Perdion przywitał zgromadzonych gości i w krótkim przemówieniu podziękował im za wsparcie i współpracę. Podziękował również policjantom za ich zaangażowanie i trud włożony w codzienną pracę.

Na obchody Święta Policji w Starych Babicach zaproszeni zostali m.in. Starosta Powiatu Warszawskiego Zachodniego, przedstawiciele władz samorządowych, innych służb i instytucji, m. in. przedstawiciele prokuratur i sądów, przedstawiciele Wojska Polskiego, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz Straży Miejskich i Gminnych z terenu powiatu warszawskiego zachodniego, przedstawiciele duchowieństwa, przedstawiciele firm, instytucji państwowych i prywatnych, którzy chętnie i ofiarnie współpracują w zakresie poprawy bez-

pieczeństwa z komendą w Starych Babicach.

Święto Policji po całym roku ciężkiej, niebezpiecznej i odpowiedzialnej służby jest szczególną okazją do wręczenia odznaczeń i awansów w stopniach wyróżniającym się policjantom. Zostały odczytane rozkazy Komendanta Głównego Policji, Komendanta Stołecznego Policji i Komendanta Powiatowego Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w sprawie nadania nominacji na wyższe stopnie służbowe dla policjantów z komendy w Str. Babicach.



Komisarz Piotr Bedus w imieniu awansowanych policjantów w swoim przemówieniu podziękował kierownictwu Komendy Stołecznej Policji oraz Komendy Powiatowej Policji dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego. "W imieniu awansowanych dziś policjantów, mam zaszczyt podziękować za wręczone wyróżnienia. Dzisiejsze święto to moment, w którym nagrodzona zostaje nasza praca."

Starosta Warszawski Zachodni Pan Jan Żychliński w imieniu całego środowiska samorządowego podziękował za zaproszenie na obchody Święta Policji oraz złożył gratulacje i życzenia policjantom. "Gratuluję wszystkim awansowanym na wyższe stopnie. Życzę kolejnych awansów i kolejnych udanych jubileuszy oraz wszystkiego dobrego dla całej wspólnoty policyjnej, zwłaszcza dla Waszych rodzin, które z uwagi na Waszą służbę nie zawsze mogą korzystać z Waszej obecności."



Podczas swojego przemówienia I Zastępca Komendanta Stołecznego Policji, insp. Robert Szydło pogratulował policjantom awansów oraz życzył dalszych sukcesów w służbie i w życiu osobistym. "Życzę Wam, abyście każdego dnia w służbie i poza nią spotykali się z wyrazami sympatii i uznania, bo jestem przekonany, że na takie uznanie zasługujecie. Zasługujecie poprzez to, że na co dzień pełnicie bardzo ważną, trudną, ale również niebezpieczną służbę."

Wszystkim wyróżnionym i awansowanym policjantom serdecznie gratulujemy.

nadkom. Ewelina Gromek-Oćwieja

ZDERZENIE Z LOKOMOTYWĄ

25 lipca 2014 roku na ul. Arkuszej w Warszawie (Radiowo) doszło do zderzenia pociągu (składu towarowego) z samochodem ciężarowym. Poszkodowany został kierujący ciężarówką. Ruch na głównej ulicy dojazdowej do Izabelina i do Naszej gminy od strony stacji Metra Młociny był zablokowany przez kilka godzin.



Około godz. 10.30 samochód ciężarowy z przyczepą, jadący od strony Warszawy uderzył w lokomotywę składu towarowego. W wyniku uderzenia znacznie uszkodzona została kabina kierowcy ciężarówki, a pociąg wypadł z szyn.

Na miejsce zadysponowano służby ratunkowe z Warszawy, które aby wydostać poszkodowanego kierowcę, musiały użyć sprzętu hydraulicznego. Po wydostaniu mężczyzny z kabiny pojazdu, został on natychmiast odwieziony do szpitala.

Droga była zablokowana przez kilka godzin, aż do zakończenia czynności policyjnych i do czasu odcięcia kolejowych wagoników.

Lokomotywa, która wypadła z szyn sprawiła służbom największe problemy. Na szczęście blokowała on tylko część ul. Arkuszej, co pozwoliło na wahadłowe puszczanie ruchu drogowego.



Po torach tejże bocznicy kolejowej składki nie jeżdżą często, jednak kierowców, tak na Arkuszej, jak również na Radiowej obowiązują bezwzględne zakazy zatrzymania się. Znaki STOP'u są w tamtych miejscach widoczne z daleka.

Michał Starnowski
więcej zdjęć na www.izabelin24.pl

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

RAJD ROWEROWY

W sobotę, 28 czerwca 2014 roku odbył się "Rajd Rowerowy Gminy Stare Babice", który zorganizowało Towarzystwo Cyklistów Gminy Stare Babice i Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji. Cykliści zebrał się w dwóch miejscach: na pl. Chopina w Borzęcinie Dużym i na parkingu przy Urzędzie Gminy Stare Babice. Obydwie grupy wystartowały ze swoich miejsc zbierek o godz. 10.00 i spotkały się w Lipkowie - nieopodal placu zabaw przy ul. Przy Parku. Dalsza jazda, to podróż szlakami leśnymi do Truskawia, a następnie przejazd do mety w Borzęcinie Dużym. Tam na Placu Chopina odbyło się piknikowe pieczenie kiełbasek oraz rozlosowano nagrody wśród uczestników rajdu. Nagrodami były rowery ufundowane przez Starostę Warszawskiego Zachodniego i GOSiR Stare Babice.

PIKNIK TURECKI

W niedzielę 29 czerwca 2014 roku przed nowym budynkiem Urzędu Gminy w Starych Babicach odbył się Piknik Turecki. W programie nie zabrakło pokazów artystycznych, tańców i muzyki tureckiej oraz wystawy fotograficznej.



Ze sceny dobiegały tureckie rytmy, królowały regionalne stroje i kulturowe tańce wykonywane przez jedną z najlepszych formacji tego kraju. Rozstawiono też kilka straganów, na których nie mogło zabraknąć produktów tureckich, czyli jedzenia, ceramiki, rękodziela i tkanin.

AKCJA KRWIODAWSTWA

W niedzielę, 29 czerwca br. na parkingu

przed Urzędem Gminy w Izabelinie odbyła się kolejna Akcja Honorowego Krwiodawstwa, którą zorganizował Międzygminny Klub Honorowych Dawców Krwi PCK "FLORIAN". Na akcję, która trwała od godz. 9:00 do 12:30, zgłosiło się 34 osoby i wszystkie po pozytywnym zweryfikowaniu oddały łącznie 15,300 ml krwi. Następna Akcja Krwiodawstwa, którą organizować będzie MK HDK PCK "FLORIAN" odbędzie się w niedzielę 31 sierpnia br. Czerwony ambulans ustawiony zostanie na Rynku w Starych Babicach. O Międzygminnym Klubie można przeczytać na stronie internetowej



www.hdk-florian.pl Zarząd Klubu dziękuje wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyznili się do organizacji i nagłośnienia izabelińskiej akcji.

PIKNIK RODZINNY W BORZĘCINIE

13 lipca 2014 roku w Borzęcinie Dużym na Skwerze im. Fryderyka Chopina odbył się Piknik Rodzinny, którego organizatorem była Fundacja "Z Perspektywą". Po deszczowej sobocie, niedzielna aura okazała się wręcz wymarzoną na takie plenerowe przedsięwzięcie. Po tym, jak pogoda "załamała się" dzień wcześniej, czyli w sobotę, organizatorzy z niepokojem budzili się w niedzielny poranek. Okazało się jednak, że tym razem "13" stała się szczęśliwą liczbą i od rana zaświeciło słońce. Wspaniała pogoda sprawiła, że borzęciński swer w niedzielne popołudnie odwiedziło wiele osób, dorosłych i dzieci - słowem całych rodzin. Jak przystało na "Piknik Rodzinny" organizatorzy zapewnili przybyłym szereg zabaw i atrakcji - i to za

darmo. Można było powędkować z aktorem Olinem Gutowskim - od 2012 r. prowadzącym w TVN Turbo program "Jak To Jest Żłowiec", pograć w siatkówkę plażową, czy badminton.



Nie zabrakło też ogniska z kiełbaskami i domowego ciasta. Pod namiotami dzieci mogły pomagać sobie twarz, czy też spróbować warsztatowych prac, zwanych "mydłanymi cudami". Na wszystkich czekały też szczudła, hula-hop, czy też latająca bila na sznurku. Prawdziwą furorę zrobiły jednak zawody sprawnościowe, czyli rzucanie gumakiem do celu oraz wyścigi w workach.

LIGA RUSZA W SIERPNIU

Jak informuje portal www.90minut.pl już w weekend 16-17 sierpnia 2014 roku rozpoczyna się rozgrywki piłkarskie Naszych gminnych drużyn. Zagrożony spadkiem w zakończonym sezonie Naprzód Zielonki, ostatecznie utrzymał się w A -klasie i na wyjeździe zmierzy się z LKS Osuchów. Za to UKS Borzęcin na własnym boisku (w Zielonkach) zmierzy się z Pogonią II Grodzisk Maz. Obydwie drużyny zagrają w grupie: Warszawa IV. Swoją przygodę z ligą polską: B -klasa grupa: Warszawa IV zaczyna ekipa piłkarska KS Blizne. Jest to kolejna drużyna z terenu Naszej gminy zgłoszona do rozgrywek MZPN. Pierwszy mecz na wyjeździe z Tajfunem Brochów zostanie rozegrany w weekend 23-24 sierpnia br. Przed własną publicznością piłkarze zagrają tydzień później, a rywalami będą Czerwone Smoki z Brwinowa. Zatem znów będą na Nas czekać emocje... oraz mecz derbowy.

Michał Starnowski
więcej zdjęć na www.babice24.pl



AUTO - KALIŃSKI

WARSZAWSKA 32

Mechanika

Klimatyzacja

Opony

Diagnostyka

TEL. 22-722 06 05 KOM. 507 687 499 godz. 8-18

AUTO SERWIS

NAPRAWY - SPRZEDAŻ CZĘŚCI

mechaniczne, elektroniczne, klimatyzacje,
diagnostyka komputerowa, oleje, płyny, itd.

SOLIDNIE I TERMINOWO

Stare Babice, ul. Polna 2
(wjazd od ul. Sikorskiego) tel. 22-638-22-22

AUTO SERWIS



- * WYMIANA OPON
- * MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA
- * ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
- * DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- * NAPRAWA MODUŁÓW IMMOBILIZERÓW
- * NAPRAWA LICZNIKÓW SAMOCHODOWYCH
- * MONTAŻ ALARMÓW

05-083 Zaborów tel. 601 30 50 87
MARIEW, ul. Kwiatowa 106 fiat-serwis@wp.pl



KAMIENIARSTWO

PRODUCENT NAGROBKÓW

KONKURENCYJNE CENY!

mgr Rafał Wojcieszki

05-084 Leszno
ul. Kwiatowa 2
tel.: 500 018 064
792 150 335
(22)725 82 58
e-mail: biuro@nagrobkiwojcieski.pl
www.nagrobkiwojcieski.pl

Zakład produkcyjny
05-085 Kampinos
Wiejska 62



SERWIS

ANTENY

698-448-671

www.gromek.com.pl

USTAWIANIE I MONTAŻ ANTEN, WSZYSTKIE PLATFORMY TELEWIZYJNE
ORAZ CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA



ZAFY NA MIARĘ

...Twoich marzeń

- szafy z drzwiami przesuwymi
- garderoby
- kuchnie

projekt i wycena GRATIS

tel. 503 146 255
www.szafynamiare.com



Alminex

SERWIS, Instalacje systemu alarmowego kamer i monitoringu

ANDRZEJ PIOTROWSKI
604-436-436 alminex-ap@wp.pl

SYSTEMY ALARMOWE | SYSTEMY KAMER | KONTROLA DOSTĘPU



NAPRAWA SAMOCHODÓW WSZYSTKICH MAREK

St. Babice k. Wa-wy, ul. Pohulanka 20

WYMIANA OPON - WULKANIZACJA

MECHANIKA, ROZRZĄDY, SPRZĘGŁA, HAMULCE, AMORTYZATORY, TŁUMIKI, HAKI

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

OSOBOWE, DOSTAWCZE, 4X4

WYMIANA OLEJU  autoryzacja pełna oferta produktów

Tel. 518 197 518

FEMAR

Marek & Joanna KALINOWSCY PPHU FEMAR S.C.

SKLEP Z ŻELAZNYMI ZASADAMI

Babice Nowe, ul. Ogrodnicza 55 tel./fax. 0-22-722-98-22

technika zamocowań, narzędzia, śruby, nity, elektrody



materiały spawalnicze, art. ściernie, majsterkowanie i inne

ASO ABRAMCZYK

NAPRAWA SAMOCHODÓW WSZYSTKICH MAREK do 3,5 t

NAPRAWY

BLACHARSKO-LAKIERNICZNE

- LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH WSZYSTKICH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH
- WYCENA, KOSZTORYS
- SAMOCHÓD ZASTĘPCZY

NAPRAWY

MECHANICZNO-ELEKTRYCZNE

- PRZEGŁĄDY
- ROZRZĄDY, SPRZĘGŁA, TŁUMIKI, AMORTYZATORY, ZAWIESZENIE
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Zapraszamy w godz. pon. - pt. 8-18 sobota - 9-14

ul. Łazurowa 5
Warszawa-Bemowo

☎ 22 722 99 00 / 22 665 32 46
abramczyk@peugeot.com.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

do 3,5 t

☎ 22 665 32 46

ul. Łazurowa 5, 01-314 Warszawa - Bemowo



☎ 728 22 22 58

Możliwość indywidualnego umówienia wizyty poza godzinami pracy pod nr tel. 501 485 555

SALON KOSMETYCZNY PATI

- kosmetyka tradycyjna twarzy-produkty THALGO
- mikrodermabrazja • mezoterapia • depilacja • henna
- makijaż • tipsy • solarium TURBO Ergoline
- manicure tradycyjny i hybrydowy
- pedicure, pedicur leczniczy, kłamry

nowość:
PERMANENTNE
TUSZOWANIE RZĘS

TEL. 691-201-332; 22 499-09-40
STARE BABICE, UL. RYNEK 15 (PASAŻYK)

www.DrewnoDoKominkow.waw.pl



Zadzwoń

502 573 618

Stare Babice, ul. Izabelińska 65

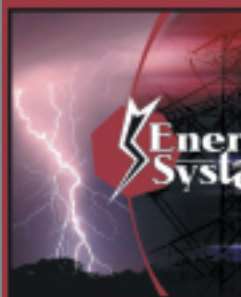
Wykonujemy również:

- układanie drewna
- porządkowanie posesji
- wycinkę drzew
- usługi transportowe

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI

tel. 518-518-321

INSTALACJE ELEKTRYCZNE-PROJEKTY I REALIZACJA



- INSTALACJE W OBIEKTACH MIESZKALNYCH I UŻYTKOWYCH
- SIECI ENERGETYCZNE ŚREDNIEGO I NISKIEGO NAPIĘCIA, PRZYŁĄCZA
- USŁUGI SPRZĘTOWE: PODNOŚNIK, MINI KOPARKA, HDS

(022) 752 05 81

Energy Systems Sp. z o.o.
Borzęcin Duży, ul. Kosmowska 71
www.energysystems.pl
e-mail: biuro@energysystems.pl

BIURO RACHUNKOWE



ul. Gościńska 11
Blizne Łaszczyńskiego
05-082 Stare Babice
(wjazd od ul. Warszawskiej)

tel. 22-304-97-97; 22-424-97-98
fax. 22-498-42-42
e-mail: biuro.rachunkowe@ekspertspj.pl
strona: www.ekspertspj.pl

UBEZPIECZENIA PEŁEN ZAKRES



Katarzyna i Tomasz Langa

05-082 Stare Babice

ul. Pohulanka 36

e-mail: tomaszlanga@o2.pl

ZAPRASZAMY: pon.-pt. 8.15-19.00; sob. 9.00-14.00

tel./fax: 22-752-91-88

kom. 660-463-279

kom. 660-463-277